

**Protokół Nr XVIII/2015  
z sesji Rady Miasta Ostrołęki  
z dnia 26 listopada 2015 roku**

Sesja odbyła się w dniu **26 listopada 2015 roku o godz. 10.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki, przy Placu Józefa Bema 1 (**sala nr 9, parter**). Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Radni nieobecni na XVIII sesji Rady Miasta:** Dariusz Bralski, Magdalena Jaworowska, Ewa Żebrowska-Rosak.

**Na sesji w dniu 26 listopada 2015 roku podjęto następujące uchwały:**

Uchwała nr 113/XVIII/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 listopada 2015 roku w sprawie nadania statutu Domowi Pomocy Społecznej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia w Ostrołęce,

Uchwała nr 114/XVIII/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 listopada 2015 roku w sprawie nadania imienia Przedszkolu Miejskiemu Nr 9 w Ostrołęce przy ul. Generała Zygmunta Berlinga 16,

Uchwała nr 115/XVIII/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 listopada 2015 roku w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Przedszkola Miejskiego nr 7 „Tęczowa Kraina” w Ostrołęce,

Uchwała nr 116/XVIII/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 listopada 2015 roku w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne lub prawne a także trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania oraz wykorzystania udzielonych dotacji,

Uchwała nr 117/XVIII/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 listopada 2015 roku zmieniająca uchwałę w sprawie wprowadzenia na terenie miasta Ostrołęki opłaty targowej, określenia zasad jej ustalania i poboru, terminów płatności, wysokości stawek oraz zarządzenia jej poboru w drodze inkasa, określenia inkasenta i wynagrodzenia za inkaso.

Uchwała nr 118/XVIII/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 listopada 2015 roku w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji dotyczących podatków od nieruchomości, rolnego i leśnego,

Uchwała nr 119/XVIII/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 listopada 2015 roku zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2015 – 2026,

Uchwała nr 120/XVIII/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 listopada 2015 roku w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 rok.

**1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.**

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** - otworzył XVIII sesję Rady Miasta Ostrołęki. Przywitał wiceprezydentów, dyrektorów komórek organizacyjnych Urzędu Miasta i miejskich jednostek organizacyjnych, radnych a także przedstawicieli mediów.

## **2. Wybór sekretarza.**

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** - zaproponował na sekretarza obrad zgodnie z listą alfabetyczną radnego Piotra Wierzbę.

Radny wyraził zgodę.

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Sekretarzem obrad został wybrany radny Piotr Wierzba.

## **3. Przedstawienie porządku obrad sesji oraz jego zmiany.**

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** - przedstawił zmiany do porządku obrad. Poinformował, że do punktu 6 i 8 tj. projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania nazwy Przedszkolu Miejskiemu Nr 9 w Ostrołęce przy ul. Generała Zygmunta Berlinga 16 oraz projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne lub prawne a także trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania oraz wykorzystania udzielonych dotacji wpłynęły autopoprawki prezydenta miasta Ostrołęki. Ponadto wpłynęło od prezydenta miasta Ostrołęki pismo z prośbą o zdjęcie z porządku obrad dzisiejszej sesji projektu uchwały z punktu 9 i 10. Postawił wniosek o zdjęcie z porządku obrad dzisiejszej sesji pkt. 9 tj. projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia nazw ulic i placów w mieście Ostrołęka.

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Projekt uchwały został zdjęty z porządku obrad sesji.

Postawił wniosek o zdjęcie z porządku obrad dzisiejszej sesji pkt. 10 tj. projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka.

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Projekt uchwały został zdjęty z porządku obrad sesji.

Tym samym zmienia się kolejność punktów porządku obrad sesji. Czyli pkt 11 staje się 9, 12 staje się 10 itd.

Zaproponował żeby dyskusja przy projektach uchwał tj. projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2015 – 2026 oraz projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 r. odbyła się razem a głosowanie oddzielnie. Do tych projektów wpłynęła autopoprawka prezydenta miasta.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Diskusja odbędzie się łącznie przy projekcie uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2015 – 2026 oraz projekcie uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 r. odbyła się razem a głosowanie oddzielnie.

#### **4. Przyjęcie protokołu XV i XVI sesji Rady Miasta Ostrołęki.**

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** - zapytał czy są uwagi do protokołu z XV sesji Rady Miasta. Uwag nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** - poddał pod głosowanie protokół z XV sesji Rady Miasta.

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 1

Protokół został przyjęty.

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** - zapytał czy są uwagi do protokołu z XVI sesji. Uwag nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** - poddał pod głosowanie protokół z XVI sesji Rady Miasta.

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 1

Protokół został przyjęty.

#### **5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania statutu Domowi Pomocy Społecznej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia w Ostrołęce,**

**Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Dariusz Maciak** – powiedział „...Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców rozpatrywała ten projekt uchwały. W wyniku rozpatrzenia pozytywnie zaopiniowała go pod względem formalnym i prawnym głosami 8 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnioskuje o jego przyjęcie bez poprawek”.

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Norbert Dawidczyk** – powiedział „...ja chciałem dopytać tylko o § 14 tego statutu gdzie jest zapis, że dom jest jednostką budżetową miasta Ostrołęki. Tu moje pytanie do pana prezydenta. Wiem, że Dom nie jest tylko finansowany przez miasto. Jakbym mógł się dowiedzieć, w jakich procentach to się rozkłada”.

**Radny Adam Kurpiewski** – powiedział „...ja mam pytanie odnośnie § 8 pkt 1. Zasady kwalifikowania i kierowania oraz odpłatności za pobyt regulują odrębne przepisy. Chciałbym się dowiedzieć, kto te przepisy ustala i czy zostały teraz wprowadzone jakieś zmiany przy okazji zmian tego statutu, które dzisiaj procedujemy i czy wzrosła opłata za pobyt od pensjonariuszy”.

**Wiceprezydent Miasta Grzegorz Płocha** – powiedział „...część środków pochodzi od wojewody część od samorządu, ponieważ mieszkańcy są nie tylko z miasta Ostrołęki, ale też z innych samorządów. Ponieważ mieszkańcy są nie tylko z miasta Ostrołęki, ale również z innych samorządów, czyli można dwie takie kategorie przyjąć odpłatności plus odpłatność mieszkańców. Natomiast, co do pytania radnego Adama Kurpiewskiego to zasady kwalifikowania i kierowania oraz odpłatność za pobyt regulują przepisy ustalone przez ustawodawcę i właściwego ministra. Odpłatność czy wzrost odpłatności, jest ogłaszana przez wojewodę kwota opłat za mieszkańca i tego się trzymamy plus jest część opłaty ponoszona przez mieszkańca. Tak się kształtują te opłaty”.

**Dyrektor DPS Janina Brzozowska** – powiedziała „...każdy DPS jest finansowany z dwóch źródeł. W 2015 roku koszt utrzymania mieszkańca wynosi 3000 zł. Wojewoda dopłaca do każdego mieszkańca 2100 zł plus dochodzi opłata mieszkańca, która stanowi około 300 zł,

jeżeli mieszkańcami są od 2004 roku. Mieszkańcy, którzy są mieszkańcami DPS po 2014 roku ponoszą odpłatność w taki sposób, że 70% płacą ze swojego dochodu, jest to renta, emerytura. Natomiast pozostałą kwotę uzupełnia organ, który kierował mieszkańca czy jeśli kierowało miasto Ostrołęka, płaci miasto Ostrołęka. Jeśli gmina, płaci gmina. I tu za mieszkańców skierowanych na nowych zasadach mamy pełną odpłatność 3000 zł. Nie chciałabym wprowadzać w błąd czy dopłata wojewody stanowi 30% czy 40% a reszta to są wpłaty samorządu. Jeśli takie ścisłe dane są potrzebne to po dokładnym wyliczeniu przedstawimy to na piśmie. Jeśli chodzi o mieszkańców umieszczonych przed 2004 rokiem, czyli na starych zasadach to na dzień dzisiejszy mamy 114 osób a w domu mieszka 236 mieszkańców”.

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania statutu Domowi Pomocy Społecznej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia w Ostrołęce,

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Protokół został przyjęty.

#### **6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania nazwy Przedszkolu Miejskiemu Nr 9 w Ostrołęce przy ul. Generała Zygmunta Berlinga 16 wraz z autopoprawką,**

**Sprawozdawca Komisji Oświaty Irena Nosek** – powiedziała „...okazją do nadania nazwy Przedszkolu Miejskiemu Nr 9 w Ostrołęce jest zbliżający się jubileusz 35-lecia funkcjonowania przedszkola. Przedszkole posiada wiele atutów w oparciu, o które Rada Pedagogiczna wystąpiła z wnioskiem o nadanie nazwy. Wyboru nazwy „Bajkowa Kraina” dokonano w drodze konkursu ogłoszonego wśród przedszkolaków, pracowników przedszkola oraz spośród propozycji rodziców. Bajki mają niecodzienny wpływ na rozwój dzieci w wieku przedszkolnym. Pomagają im zrozumieć otaczający je świat, wzmacniają wiarę we własne siły. W bajce zazwyczaj zwycięża dobro nad złem, mały i słaby wygrywa nad potężnym, co daje tym dzieciom nadzieję i napawa optymizmem. Czytanie bajek ma szczególne znaczenie dla dzieci. Poszerza słownictwo, uczy prawidłowego formułowania wyrazów, rozwija wyobraźnię. Bajka może pomóc dziecku w radzeniu w sytuacjach trudnych nie tylko w przedszkolu, ale również w życiu czy później w szkole. Komisja Oświaty pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Adam Kurpiewski** – powiedział „...ja mam tylko takie pytanie. Jakie były inne propozycje nazwy tego przedszkola. Nazwa jest bardzo ładna, wpisuje się w działalność przedszkola. Tutaj uzasadnienie też jest dość głębokie, ale czy możemy poznać, chociaż ze dwie różne alternatywne nazwy”.

**Dyrektor WO Mirosław Rosak** – powiedział „...pierwsza propozycja, która się pojawiła to „Centrum Bajkowe”. Nie bardzo to się podobało, bo przyjęliśmy pewną filozofię kilka lata temu na spotkaniu z dyrektorami przedszkoli. Postanowiono żeby wyróżnić miejskie przedszkola takimi dodatkowymi nazwami własnymi. Ustaliliśmy wspólnie, co zaakceptował pan prezydent i przełożyło się to na dwie kolejne uchwały. Powstało już przedszkole „Tęczowa Kraina” oraz „Kraina Misiów”. Teraz kolejna kraina już się pojawia i oczywiście rodzice jak i dzieci zaakceptowali taką nazwę, więc pojawia się „Bajkowa Kraina”. Im dalej będzie trudniej. Mamy jeszcze siedem przedszkoli i już propozycje są i będziemy starali się

dzięki państwa akceptacji je nazywać. Ja znam taką jedną propozycję, nie znam pozostały i taką przedstawiam. Myślę, że „Bajkowa Kraina” jest bardziej odpowiednią”.

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania nazwy Przedszkolu Miejskiemu Nr 9 w Ostrołęce przy ul. Generała Zygmunta Berlinga 16,

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Protokół został przyjęty.

## **7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Przedszkola Miejskiego nr 7 „Tęczowa Kraina” w Ostrołęce,**

**Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jan Rzewnicki** – powiedział „...Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców przedkłada projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi z 9 września 2015 roku złożonej przez panią Beatę M. Rodzice dziecka na działalność pani Elżbiety Waszczyk Dyrektora Przedszkola Miejskiego nr 7 „Tęczowa Kraina” w Ostrołęce, która w ocenie tej pani doprowadziła do złamania przepisów dotyczących ilości przyjmowanych dzieci do grupy. Pani M. w swojej skardze powołała się na przepisy Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 31 sierpnia 2010 roku w sprawie rodzajów innych form wychowania przedszkolnego, warunków tworzenia i organizowania tych form oraz sposobów ich działania. Powołując się na wymienione przepisy zarzuca m.in. nadmierną liczbę dzieci przyjętych do tego przedszkola w odniesieniu do norm dotyczących powierzchni. W przedmiotowej sprawie prowadzone było postępowanie wyjaśniające, które macie państwo szeroko opisane w załączniku do niniejszego projektu uchwały. Natomiast ja chciałbym tutaj zwrócić uwagę na kilka faktów z tego postępowania a mianowicie przeprowadzeniu kontroli w dniu 14 września 2015 roku przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Ostrołęce, który nie wydał doraźnych zaleceń i uwag. Ponadto w dniu 14 października 2015 roku przed Delegaturę w Ostrołęce Kuratorium Oświaty w Warszawie w Przedszkolu „Tęczowa Kraina” została przeprowadzona kontrola doraźna pod kątem zapewnienia bezpiecznych higienicznych warunków korzystania z obiektów przedszkolnych. W wyniku kontroli również nie wydano zaleceń i nie ujawniono nieprawidłowości. Mamy tutaj również obszerny materiał dotyczący poprzednich kontroli jak również materiał dotyczący wypowiedzi rodziców z grupy, do której uczęszczało dziecko pani M., gdzie rodzice dzieci z grupy 7 Przedszkola Miejskiego m.in. uznali nieuzasadnionym niezadowolone z warunków lokalowych w sali gdzie przebywa grupa 7 przedszkolaków. Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców miała tutaj wiele pytań, wiele wątpliwości, wiele dylematów, dlatego spotykała się dwukrotnie w tej sprawie. W wyniku analizy obszernego materiału przygotowanego przez Wydział Oświaty na posiedzeniach komisji ustalono przede wszystkim, iż przepisy, na które powołuje się pani Beata M. nie dotyczą przedmiotowego przedszkola, które prowadzi organ prowadzący, jakim jest miasto Ostrołęka. Natomiast chcieliśmy uszanować tutaj też uwagi, które wniosła pani M., dlatego też zostały one wzięte pod uwagę i zostały uznane, jako argument do podejmowania dalszych przedsięwzięć, które zwiększą komfort pracy w ostrołęckich przedszkolach. Ponadto ustalono w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego, iż dziecko pani Beaty M. ma również zapewnioną właściwą opiekę, ponieważ jak okazuje się z przedstawionego materiału na prośbę pani Beaty M. zostało przeniesione do Przedszkola Miejskiego nr 5 w Ostrołęce. Mając na uwadze powyższe argumenty, które macie państwo również opisane w załączniku

do niniejszej uchwały. Jest to taki dosyć wyczerpujący materiał. Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców rekomenduje Radzie Miasta 5 głosami za, przeciwnych ani wstrzymujących nie było przyjęcie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Przedszkola Miejskiego nr 7 „Tęczowa Kraina” w Ostrołęce”.

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „...przeczytałem tą odpowiedź i to jest taka typowo urzędnicza odpowiedź, że wszystko jest zgodnie z prawem. Zgadza się, był Sanepid nawet sprawdził czy są ściany zmywalne, no pewnie są zmywalne. Także wszystko jest ok natomiast w skardze czytam, że w grupie 7 mojego syna jest umieszczone osiemnaścioro dzieci na 12 m<sup>2</sup>. Tak sobie policzył panie przewodniczący to mniej więcej jak ode mnie do pana. Chciałem się dowiedzieć czy tak faktycznie jest. Umieszczenie osiemnastu dzieci na takiej powierzchni no to jeszcze czy one siedzą czy stoją. Tam jeszcze musi być nauczyciel, jakieś rzeczy. Czy to jest stan faktyczny, który jest w danym przedszkolu”.

**Dyrektor Wydziału Oświaty Mirosław Rosak** – powiedział „...to nie jest stan faktyczny. Nigdy nie było tam 18 osób. Dziecko pani Beaty M. było 17. W tej chwili jest tam czternaścioro dzieci”.

**Radna Irena Nosek** – powiedziała „...jak się dowiedziałam, że wpłynęła skarga, więc byłam w tym przedszkolu. Rzeczywiście pism cała masa. Kontrola i Sanepid i Kuratorium, Rzecznik Praw Dziecka i w zasadzie nikt nie miał zastrzeżeń, jeśli chodzi o powierzchnię, bo nie ma takiego przepisu. Natomiast miejsce, to wydzielone miejsce jest przepiękne. Rozmawiałam z dziećmi, dzieciaki są szczęśliwe. Pięknie, czyścusiśko, zalecenia Sanepidu tam trzeba było pomalować, zrobić szatnię, pomalować półeczki, przygotować półeczki dla każdego dziecka, byłam zadowolona. Rzeczywiście wyglądało to świetnie. Pani złożyła skargę, ja nie wiem, na jakiej podstawie. Przeniosła zaraz na drugi czy na trzeci dzień swoje dziecko stamtąd. Jeżeli złożyła to powinna poczekać do końca i posłuchać wyjaśnienia. Natomiast byłam, obserwowałam, znam panią dyrektor długo. Zależy jej na dobru tego przedszkola. Współpracuje z rodzicami, z resztą rodzice wyrazili chęć żeby nie przenosić dzieci do SP nr 2 i 5. Natomiast przedszkole jest naprawdę piękne i pracuje świetnie”.

**Radna Grażyna Sosnowska** – powiedziała „...chciałabym tutaj też włączyć się do tej dyskusji, ponieważ Komisja Prawa naprawdę bardzo wnikliwie przeanalizowała zgromadzony materiał i spotykała się dwukrotnie, bo wątpliwości mieliśmy bardzo dużo. Po przeanalizowaniu tych dokumentów, szczególnie tych protokołów z Sanepidu stwierdziliśmy, że tak naprawdę prawdę mówiąc to tej skargi, tak naprawdę uwagi, które tam były czy zalecenia dotyczyły normalnego funkcjonowania każdej placówki. Wiadomo, że Sanepid przyjeżdża znajduje różne bardziej czy mniej ważne istotne usterki. Stąd też te zalecenia, które były, to były lata nie wiem 2007, siódmy do może nie, ale dziewiąty, dziesiąty, wszystkie zostały zrealizowane. Więc myślę, że tutaj nie ma podstaw prawnych do tego żeby w taki sposób opowiadać, że coś złego dzieje się w tym przedszkolu. Natomiast chciałam powiedzieć również, że pani, która skarżyła, złożyła skargę na działalność pani dyrektor po prostu powołała się na przepisy prawne, które nie obowiązują tej placówki. Dotyczy to placówek przedszkolnych zupełnie innego typu, czyli ten przepis dotyczy innych placówek przedszkolnych niż w gestii prezydenta miasta. Komisja chciała być bardzo obiektywna i zaprosiła panią M. spotkanie, żeby ewentualnie może uściśliła, bardziej wyjaśniła, o co chodzi i w związku z tym myślę, że zrobiliśmy to naprawdę sensownie i mądrze żeby po prostu posłuchać informacji i opinii z dwóch stron. Pani M. nie skorzystała z naszego zaproszenia w związku z tym podjęliśmy uchwałę na podstawie wszystkich zgromadzonych danych, że ta skarga jest nie zasadna tym bardziej, że pani powołuje się na przepisy zupełnie nie dotyczące przedszkoli miejskich”.

**Radny Andrzej Rykowski** – powiedział „...napisała tą skargę nasza mieszkanka, czy ona zna się na przepisach czy się nie zna to od tego są prawnicy. Natomiast było coś na rzeczy.

Każdy ma prawo według własnego osądu jakiś tam sprzeciw wnieść czy ustny czy pisemny. Rada przychyliła się do rozpatrzenia tej skargi. Bardzo podeszliśmy do sprawy pryncypialnie, wnikliwie i życzliwie dla naszej obywatelki. Problem, który podnosiła nie będę tutaj relacjonował być może był duży być może mały, ale został rozwiązany i jakby w konkluzji musimy szanować każdą napływającą skargę zwłaszcza, jeśli chodzi o nasze dzieci”.

**Radny Dariusz Maciak** – powiedział „...dziękuję przedmówcy za wstęp, bo to jest też dobry przyczynek do tego żeby, jako przewodniczący tej komisji podziękował państwu za obrady, za wkład szczególnie sprawozdawcy panu przewodniczącemu Janowi Rzewnickiemu, że państwo właśnie tak patrzą na rozwiązanie skargi niezależnie czy one mają taką czy siaką podstawę prawną, to mieszkaniec ma prawo mieć swoje odczucia a rada ma obowiązek temu się przyjrzeć. I to był taki przykład dobrej pracy samorządowej na polu Komisji Prawa, za który państwu, członkom tej komisji dziękuję bardzo”.

**Radny Adam Kurpiewski** – powiedział „...szczerze mówiąc miałem nie zabierać tutaj głosu przy rozpatrywaniu tej skargi z tego powodu, iż uważam, że można troszeczkę, że tak powiem zagęszczać miejsca w przedszkolach z tego powodu, że naprawdę są trudności wśród naszych mieszkańców ze znalezieniem sensownej opieki nad swoimi dziećmi. Ale tutaj uwagę moją zwrócił właśnie protokół naszej komisji i to, na co państwo zwracają uwagę dwie rzeczy. Pierwsza rzecz taka, bo cały czas się powołujemy na to, że nie istnieją przepisy dotyczące przedszkoli publicznych. No szanowni państwo, jeżeli istnieją przepisy odnosząc się do przedszkoli prywatnych to wydaje mi się, że powinno być z założenia wiadome, że takie same przepisy powinny obowiązywać placówki publiczne lub powinny być one nawet bardziej ostre, rygorystyczne. A co my czytamy tutaj w uzasadnieniu uważam ten cytat za duży błąd, bo co on nam mówi jak ktoś rozsądnie wyciągnie wnioski. A brzmi on tak „brak uregulowań prawnych w zakresie spełniania standardów higieniczno-sanitarnych dotyczących przedszkoli samorządowych, a mianowicie określenia wielkości powierzchni sali przypadającej na dziecko oraz zapewnienia odpowiedniej liczby urządzeń sanitarnych skutkuje tym, iż tylko niektóre przedszkola spełniają zalecane standardy”. No, powiem szczerze mi ręce opadają, bo sami się przyznajemy do tego, że nasze przedszkola nie spełniają standardów, bo nie mamy uregulowań prawnych. No szanowni państwo, tu jest według mnie duży błąd. Ja uważam, że nasze przedszkola spełniają standardy. Ja bym proponował żeby tę ustawę, która mówi tak jasno o przedszkolach niepublicznych wdrożyć też do zaleceń przedszkoli publicznych, bo myślę, że te powierzchnie nie są jakoś tam wyjątkowo duże. A jeżeli te przepisy są, że tak powiem nieodpowiednie to mamy jeszcze parę nocy i nich sejm po prostu to uchyli”.

**Radny Piotr Wierzba** – powiedział „...ja chodzę codziennie, bo jestem listonoszem i odwiedzam te przedszkole, odwiedzam panią dyrektor, wszystkie nauczycielki – służbowo. Na tym terenie pracuje 11 lat i uważam, że te panie, które tam pracują wraz z panią dyrektorką pięknie się opiekują tymi dziećmi. Te dzieci są zawsze radosne, szczęśliwe. Byłem właśnie w tej sali żeby zobaczyć, jaka jest sytuacja. Rzeczywiście to, co pani dyrektor pisze, ja też będę bronił pani dyrektor, ponieważ naprawdę dzieci mają tam warunki sprzyjające. Co zauważyłem, radość w tych dzieciach, ponieważ wiadomo mnie widzą, jako listonosza. Można powiedzieć mali klienci mojego rejonu. Rozmawiałem też z rodzicami tych dzieci. Naprawdę są zadowolone, że w tych warunkach mogą przebywać tam. Moje dzieci też chodziły do tego przedszkola i akurat w tym samym pomieszczeniu przebywały i zawsze uważam, że dyrekcja naprawdę bierze wszystko pod uwagę żeby te dzieci były szczęśliwe, radosne i wręcz nawet dotlenione. Byłem wczoraj, było okienko otwarte, przewietrzone także akurat jadły sobie posiłek. Proszę państwa myślę, że ta pani, która złożyła tą skargę nie ma podstawy do tego żeby aż szarżować, żeby tak obrażać te oto przedszkole i panią dyrektor i panie nauczycielki. Także drodzy państwo myślę, że pozytywnie zaopiniujecie to wszystko”.

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „...to, co powiedział pan radny Wierzba, ja myślę, że państwo troszeczkę minęli się z kierunkami. Skarga była napisana przez mieszkankę naszego

miasta wskazuje pewien fakt. Nie ma skargi, że ktoś się dziećmi źle opiekuje no, bo jak słyszymy dobrze się opiekuje, no, bo jak słyszymy dobrze się opiekuje, przedszkole jest wspaniałe. Natomiast mamy pewien problem, mamy przeludnienie w przedszkolach i bez względu na to jak dobre osoby się opiekują tymi dziećmi, jak dobre są tam warunki, to jest wskazanie pewnego problemu. Nasza mieszkanka nie kończyła prawa, nie musi znać prawa i nie musi się kierować konkretnymi przepisami. Natomiast ona zwraca się z pewnym oczekiwaniem do rady, ale też do pana prezydenta żeby były podjęte pewne działania. Ja rozumiem, że skarga jest dosyć mocnym posunięciem, ale gdyby nie ta skarga to byśmy nigdy się o tym nie dowiedzieli. Ja uważam, że jako radni oczywiście skarga na pewno zostanie oddalona na panią dyrektor natomiast myślę, że czy radni należący tutaj do komisji, która zajmowała się referowaniem czy sam pan prezydent powinien zająć się określeniem jakiegoś planu jak to dalej ma wyglądać. Bo jednak przy całym szacunku do nauczycielek to uważam, że jednak lepiej by im się pracowało gdyby np. w takiej 14-osobowej grupie były zachowane te proporcje dwóch metrów kwadratowych na każde dziecko. Byłoby to 28 m. Z tego, co tu widzimy te 12 m<sup>2</sup> to panie przewodniczący ja mam syna młodego, co prawda i jak ja miałbym go utrzymać w domu na 12 m<sup>2</sup>, to byłby problem. Natomiast jak wyobrażę sobie nauczycielkę, która ma tam czternaścioro dzieci no to naprawdę warunki są, bardzo jest miło, bardzo sympatycznie, ale mogłyby być zdecydowanie lepsze. Dlatego pomimo tutaj takiego tonu panie przewodniczący, że ja tu będę krytykował, nie krytykuję, no nie możemy krytykować kadry, pomimo, że skarga się do niej odnosi, nie powinniśmy tego robić. Natomiast to jest pewne wskazanie, że powinniśmy jednak zrobić coś z przedszkolami. Ten system powinien być na pewno albo w jakiś sposób udoskonalony żeby nie dochodziło do takich sytuacji, że tyle dzieci na tak małej powierzchni przebywa”.

**Radny Dariusz Maciak** – powiedział „...dziękuję panu rademu Kurpiewskiemu za zwrócenie uwagi na ten ważny wątek legislacyjno-prawny i jeśli pan prezydent pozwoli to prosiłbym żeby na to pytanie, które było wnikliwie także przez komisję rozpatrywane, a nie wszyscy radni przecież są członkami komisji, mógłby odpowiedzieć pan dyrektor Wydziału Oświaty pan dyrektor Rosak”.

**Dyrektor Wydziału Oświaty Mirosław Rosak** – powiedział „...nie rolą samorządu jest zmiana legislacyjna w aktach, które normują funkcjonowanie w zakresie prawa budowlanego czy innych praw. Po pierwsze rozporządzenie, które pan radny Kurpiewski przywołał nie ma formy ustawy tylko rozporządzenia. Po drugie rzeczywiście proszę państwa odnosi się wyłącznie do przedszkoli, do innych form wychowania przedszkolnego. Może ja wyjaśnię, co to jest. To są wyłącznie punkty przedszkolne, które funkcjonują w Ostrołęce oraz Zespoły Przeszkolne, których w Ostrołęce nie ma. A więc jasno to rozporządzenie określa, jakich to dotyczy. Natomiast, jeśli chodzi o normy dotyczące powierzchni w budynkach oświatowych one to ...? ustawa prawa budowlanego 1994 roku, która opisuje wyłącznie fakt, że na jedną osobę przebywającą w obiekcie oświatowym powinna była wtedy przypadać powierzchnia od 2 do 2,5 m. Ustawa precyzuje, że dotyczy do wyłącznie budynków nowoprojektowanych i nowobudowanych. Podkreślam, że Przedszkole Miejskie nr 7 na pewno takim budynkiem nie jest. Natomiast, jeśli chodzi o kwestie podjętych działań to już w tej chwili przygotowujemy wniosek miasta Ostrołęki o wsparcie z funduszy Unii Europejskiej z edukacji wczesnoszkolnej dotyczącej rozszerzenia tych pomieszczeń, rozbudowy Przedszkola Miejskiego nr 7 i nie tylko. Mam nadzieję, że takie środki pozyskamy. Dodam jeszcze jeden aspekt tej sytuacji, tej dyskusji”.

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „...myślę, że jako radni rozumiemy, że to nie pani dyrektor odpowiada za to, jaką powierzchnię mają przedszkola. Nie da się takiej odpowiedzialności na niej nałożyć. Rozumiem, że ma to, co ma, przedszkole ma już tyle lat i też nie oczekujemy od pana prezydenta, że tu zaraz będzie w przedszkolu, nie wiem, 20 m<sup>2</sup> więcej. Mieszkanka naszego miasta sugeruje pewien problem i z szacunku do niej



powinniśmy po prostu odrzucić skargę aczkolwiek podjąć debatę czy też w komisjach, i od razu żebyśmy podjęli taką debatę jak ta sytuacja będzie wyglądała w przyszłości, żeby jednak nie dopuszczać do takiej sytuacji, jaka miała miejsce akurat w tym przedszkolu, że tyle dzieci uczy się na tak małej powierzchni sal”.

**Radna Irena Nosek** – powiedziała „...w strategii oświatowej rokrocznie przedstawiana jest informacja nt. nie przyjęcia dzieci do przedszkoli miejskich i ta liczba osób zmniejsza się. W tym roku nie zostało przyjętych około 70 dzieci. Więc potrzeba jest ogromna”.

**Radna Grażyna Sosnowska** - powiedziała „...chciałam powiedzieć, że nie jest to tak, że dzieci, które są w oddziale przedszkolnym, w jakimkolwiek, że one siedzą 8, 10 czy 12 godzin w jednym pomieszczeniu. System wychowania przedszkolnego to taki, który działa a wielu obszarach, na wielu płaszczyznach i w wielu miejscach. W związku z tym to nie jest tak, że te dzieci są uwięzione, w cudzysłowie przepraszam, i tak naprawdę to te dzieci i wychodzą na dwór i bawią się w innych salach. Po pięciu godzinach obowiązkowych często przebywają w takich integracyjnych zespołach w związku z tym niekoniecznie w tej Sali. Są zajęcia ruchowe bardzo często, bo to jest podstawowa forma aktywności dzieci. W związku z tym ja bym myśle nie przeceniała tego, że to jest stan taki, tym bardziej, że dwoje co najmniej z państwa pani Irena Nosek i pan Wierzbą byli w tym przedszkolu i tak patrząc zupełnie po ludzku stwierdzili, że tam jest na tyle dobrze, że nie odczuwa się przegęszczenia w tej sali”.

**Radny Andrzej Rykowski** – powiedział „...tutaj takie padło zdanie, że nie mamy wpływu jakby na prawo, które jest stanowione. Mamy wpływ na prawo, które jest stanowione i mamy wpływ na zmianę prawa przez swoich ustawowych przedstawicieli, którymi są nasi posłowie z naszego terenu i nasi senatorowie. Jeśli po prostu tutaj kolega Kulik jakby jest niedowartościowany w kategorii powiedzmy sobie samej odpowiedzi, bo odpowiedź jest przygotowana dla naszej tutaj obywatelki naszego miasta, to może po prostu wnioskować, może apelować, my jego poprzemy, do naszych przedstawicieli ustawowych o zainteresowanie się tym tematem”.

**Radny Grzegorz Milewski** – powiedział „...jestem członkiem Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców. Przy rozpatrywaniu tej skargi podeszliśmy w taki sposób staranny i rzetelny do rozpatrzenia tej skargi. Do załącznika do uchwały znajdują się również działania, które mają być podjęte w przyszłości, aby uniknąć takich sytuacji. Czyli te tylko skupiliśmy się na rozpatrzeniu tej skargi, ale również, w jaki sposób ewentualnie uniknąć w przyszłości podobnych sytuacji. I znajdują się one właśnie w czterech punktach w załączniku do projektu uchwały”.

**Radny Henryk Gut** – powiedział „...przysłuchując się rozmowom chciałem zwrócić uwagę, że nasuwają się takie wnioski, że co do pracy dyrekcji przedszkola i całej załogi nie ma zastrzeżeń. Natomiast są zastrzeżenia, co do warunków, które rzeczywiście tutaj pani dyrektor na pewno nie była w stanie ich przekroczyć, nie była w stanie ich zmienić. Dlaczego, dlatego, że jednak jest wyjście naprzeciw naszym mieszkańcom, że brak jest tych miejsc w przedszkolach i dlatego też jest więcej tych dzieci w przeliczeniu na ten m<sup>2</sup>. Więc nie jest to aż tak potężnym problemem i wydaje mi się, że ta pani, która zaskarżyła te warunki być może o tym nie wiedziała. Bo gdyby tak ściśle tak teraz to prawo zastosować do istniejących warunków to pewnie trzeba by 30% dzieci nie przyjąć do przedszkola. Czy to oto tu chodzi. Jeżeli teraz tak jak pani przewodnicząca Grażyna Sosnowska mówi nam, że rzeczywiście te dzieciaki nie są całkiem w jednym miejscu tylko jest ta zmiana pewna to myślę, że to nie jest jakimś przestępstwem i przekroczeniem pewnych praw tych dzieci jak również takim obniżeniem komfortu tych warunków. Więszym dobrem jest, że te dzieci są w tych przedszkolach i te warunki są eleganckie, czyste i tam jest dobra relacja do tych dzieciaków. To jest najistotniejsze moim zdaniem. Natomiast nie każdy zna się na tych przepisach rzeczywiście i ma prawo napisać taki wniosek, ale nie jest to jakiś gorszym postępowanie

czy to władz czy to samej osoby piszącej. Tu wcale nie trzeba gorszyć się tym, że ktoś ma jakieś zdanie na ten temat”.

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „...na sam koniec już dla rozładowania trochę atmosfery odnosząc się do wypowiedzi mojego kolegi, powiem tak, że ja tu miałem teraz ślać pisma do naszych nie wiem posłów czy senatorów, że zajmą się tematem przedszkoli czy budowaniem przedszkoli w naszym okręgu, czy zmiany prawa. Za przedszkola odpowiada samorząd i my w tym samorządzie siedzimy już tyle lat i widzimy jak to wygląda. Natomiast oczekując od nich tego, że oni będą budowali przedszkola to tak samo jakby się oczekiwało tego, że zbudują elektrownię. Na tej samej zasadzie. To tak paradoksalnie. Myślę, że sytuacja demograficzna jak słyszymy zmniejsza się i pomimo tego, że ta sytuacja demograficzna się zmniejsza i pomimo tego, że jak to zauważył radny, nie mamy pełnych danych i nie wiemy czy np. w innych przedszkolach też nie starają się tych dzieci, że tak powiem zwiększać te obłożenie żeby było więcej w tych grupach i dużo więcej przyjąć, pomimo tego jak powiedziała radna około 70 dzieci zostało nieprzyjętych do przedszkola. No to może warto byłoby się zastanowić gdzieś w przyszłości, skoro mamy możliwości i jak mówił pan dyrektor, jest możliwość składania wniosków o dofinansowanie takich zadań, czy nie warto w Ostrołęce zbudować jeszcze jednego przedszkola. Bo jednak, jeżeli słyszę, że mamy niż demograficzny, i że tych dzieci może zabraknąć a z drugiej strony siedemdziesięcioro się nie dostało a obłożenie mamy, nie chcę strzelać, powyżej 100% w grupach, to może warto by się zastanowić, jakie działania podjąć żeby zapobiec takiej sytuacji w przyszłości, bo na to, co jest teraz i skargę, którą mamy teraz wpływu niestety już nie mamy”.

**Radny Norbert Dawidczyk** – powiedział „...ja też chciałem zabrać głos w tej dyskusji krótko i zwrócić uwagę, podzielić się z państwem taką refleksją, że oczywiście tak jak wcześniej było powiedziane pani, która skarży ma do tego prawo, bo tak to widzi jak widzi. Natomiast w uzasadnieniu też mamy pismo z 1 października kilkunastu rodziców, którzy wystosowali pismo do przewodniczącego Rady Miasta informując o swoim stanowisku w tej sprawie. I to pismo mnie przynajmniej przekonuje do tego, że spojrzenie tej pani na sytuację tego przedszkola jest subiektywne, bo wielu rodziców widzi to trochę inaczej, więc może nie koniecznie subiektywne. Ja nie mówię, że to źle, bo pewnie tak jak państwo uważam, że każdy ma prawo skarżyć i zwracać na coś uwagę, ale to pismo też pokazuje, że większość rodziców z tej grupy, z tego przedszkola widzi to zupełnie inaczej niż ta pani, która po jakiś kilku dniach zabrała swoje dziecko z tego przedszkola, bo jej nie odpowiadało. Druga rzecz, która wydaje się, że jest do rozwiązania tj. sprawa powierzchni przypadającej na dziecko itd., ale na to też w zasadzie też mamy odpowiedź tak jak już tu pan Grzegorz Milewski zwrócił uwagę, że w uzasadnieniu, nie w uzasadnieniu tylko w tym piśmie wstępnym jest informacja o tym, że miasto wspólnie z dyrekcją podejmie działania zmierzające do zwiększenia nowych miejsc itd. Więc ja czuję się z tym zupełnie spokojny i będę głosował za uznaniem tej skargi za bezzasadną”.

**Radny Adam Kurpiewski** – powiedział „...ja tu jestem szczerze mówiąc takiego zdania, że oczywiście skarga jest bezzasadna a najlepszą puentą była wypowiedź pana dyrektora Rosaka, który powiedział, że staramy się rozbudowywać tą naszą infrastrukturę przedszkolną. I tym powinniśmy tak naprawdę zakończyć dzisiejszą dyskusję, bo jak wszyscy słyszeliśmy 70 dzieci z naszego miasta nie znalazło miejsca w przedszkolach, więc trudno oczekiwać żebyśmy teraz jeszcze wprowadzali normy, które ograniczą tą liczbę jeszcze bardziej. Więc starajmy się poszerzać i rozbudowywać infrastrukturę przedszkolną w naszym mieście. Bardzo tutaj gorący apel i brawa dla dyrektora Rosaka, że składa wnioski unijne. Mam nadzieję, że Unia będzie jeszcze nam przydzielała dotacje”.

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „W odpowiedzi na stwierdzenie czy opinię kolegi rDawidczyka no mamy tak, jedna z mieszkanek miała taką subiektywną opinię na temat przedszkola, mamy przecież taki list, który pokazuje jak wielu rodziców słusznie podpisało

się pod tym. Chciałbym też zauważyć taką małą nieścisłość. Bo tu kwestia punktu widzenia zależy od punktu siedzenia. Pan dyrektor Rosak powiedział, że w tym przedszkolu, w tej grupie uczy się czternaścioro dzieciaków a na piśmie jest 18 podpisów. To tak też troszeczkę nieładnie. Ale na pewno pismo zostało podpisane przez rodziców i na pewno je podpisali. Przejdźmy już do głosowania, nie ma sensu tematu ciągnąć”.

**Radny Andrzej Rykowski** – powiedział „...ja tylko chciałem powiedzieć tak, ja będę głosował, za ale boli mnie użycie słowa, że odrzucamy tą skargę ze względu na jej niezasadność. Bo jednak ta skarga w pewnym sensie była zasadna. Poruszyła nas tu i w dyskusji i do pewnych konkretnych działań. Oddzielić trzeba sprawy związane z atmosferą panującą, natomiast sprawa metrażu jest inną zgoła jakby sytuacją materialną tego przedszkola. Mimo, że będę głosował za odrzuceniem skargi to nie będę głosował w swoim, że tak powiem mniemaniu, że ta skarga jest bezzasadna”.

**Radny Jan Rzewnicki** – powiedział „...Andrzeju chciałbym ci powiedzieć, że nie ma takich stanów pośrednich. Musimy się na konkretny przepis powołać, dlatego ta skarga musi być albo zasadna albo nie zasadna. Nie możemy powiedzieć, że trochę taka, trochę taka. Dlatego też takie stanowisko uważam za jak najbardziej prawidłowe. Wypracowywaliśmy też, że tak powiem całą treść uzasadnienia gdzie głównie to twoje głosy mówiły o tym żeby, z resztą ja też się do tego przyczyniałem żeby uszanować wolę mieszkanki naszej Ostrołęki i jak widzicie państwo znalazło to odzwierciedlenie w tymże uzasadnieniu, o czym Grzegorz już mówił i ta troska rodzica jest pod tym punktem 9 również uwzględniona w przyszłym pracach i te prace, które zostaną podjęte w przyszłości żeby naprawić tą sytuację Grzegorz Milewski też przedstawił w swojej wypowiedzi. Dlatego uważam, że musimy przyjąć jakieś jasne stanowisko, czy ta skarga będzie zasadna czy bezzasadna”.

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Przedszkola Miejskiego nr 7 „Tęczowa Kraina” w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

## **8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne lub prawne a także trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania oraz wykorzystania udzielonych dotacji,**

**Sprawozdawca Komisji Oświaty Irena Nosek** – powiedział „...dlaczego powstała ta uchwała, którą będziemy rozpatrywali. Nastąpiła nowelizacja ustawy o systemie oświaty zwłaszcza art. 80 ust. 4 i art. 90 ust. 4, która wprowadza wiele zmian. Nastąpiła nowelizacja art. 34 ustawy z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy oświaty oraz niektórych ustaw. Ponadto RIO w Warszawie skierowała pismo z dnia 16 października 2015 roku akceptujące, wskazała potrzeby tych zmian. Ponadto na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej znajduje się obszerna, 80 stron uzasadnienie do ustawy o systemie oświaty. Ostatnim takim punktem, który skłonił do zmiany uchwały była kontrola w placówkach niepublicznych, gdy okazało się, że potrzeba jest wielu zmian. Przedstawiona nam uchwała jest scalaniem dwóch uchwał wcześniej przyjętych. W uchwale 384 z 2012 roku w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne lub prawne a także trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania dotacji oraz uchwały 56 z 2015 roku i dotyczyło tam zapisów o kontroli doraźnej dla niepublicznych szkół i placówek oświatowych. Ustawa wprowadza pojęcie osoby prowadzącej. Oczywiście

należy przez to rozumieć osobę fizyczną i prawną. Przy ustalaniu kwot dotacji dla niepublicznych czy publicznych przedszkoli pomniejsza się kwotę stanowiącą podstawę do obliczenia dotacji, czyli wydatków na jedno dziecko ponoszone w skali roku w przedszkolu samorządowym od opłaty za korzystanie w wychowania przedszkolnego oraz opłaty za wyżywienie, które stanowią dochody własne gminy. W prawie każdym punkcie § 4 znajdujemy odniesienie do wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka, co wynika ze zmiany przepisów, ale również zapisane jest w strategii oświatowej. Wczesne wspomaganie zostało uruchomione w czterech placówkach tj. w Przedszkolu Miejskim nr 16 i 5 gdzie są oddziały integracyjne, w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym i w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. W nowej uchwale nie ma załącznika, który dotyczył oświadczeń rodziców o miejscu zamieszkania. Dzieci mieszkały gdzie indziej a chodziły do naszych przedszkoli i chodziło o zwrot dotacji. Miasto występowało do ościennych gmin. W nowej uchwale jest propozycja, aby informacja miesięczna napływała szybciej niż dotychczas tj. do 10 dnia każdego miesiąca. W tej uchwale umieszczono i zmodyfikowano załączniki, które sprawiały tak jak mówił pan dyrektor na Komisji Oświaty wiele problemów dyrektorom. Uchwała zawiera cztery rozdziały i cztery załączniki. Komisja Oświaty rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 4 za, przy 1 wstrzymującym, przeciwnych nie było, jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu i wnioskuje o jego przyjęcie”.

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Adam Kurpiewski** – powiedział „...ja mam pytanie do § 8 tj. tryb i zakres kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji i tu w punkcie 5 ust. 2 jest taki podpunkt 2 udziela pisemnych informacji i wyjaśnień w terminie wskazanym przez kontrolujących. Tu jest pytanie tak naprawdę do prawnika czy tutaj nie obowiązują jakieś przepisy domyślne KPA czy powinniśmy tutaj ten termin wskazać, bo możemy zażądać pisemnej odpowiedzi w czasie kontroli na już czy na jutro, co może być jakby nie wykonalne przez osobę kontrolowaną, więc tu chciałbym się o to dopytać. Bo tu np. pkt 10 dyrektor szkoły, placówki może odmówić podpisania protokołu składając w terminie 5 dni od dnia otrzymania protokołu pisemnych wyjaśnień o przyczynach tej odmowy. A w tym podpunkcie 2 udzielenie wyjaśnień nie ma jakby konkretnego terminu, ile dni ma na odpowiedź i złożenie tych wyjaśnień osoba kontrolowana”.

**Mecenas Janusz Kobyliński** – powiedział „...kompetencją rady jest ustalenie tych zasad i trybu. Gdyby był jakiś termin to rada by go nie ustalała. To jest prosta logika, jako taka. Nie trzeba mi się zdaje dopatrywać czarnych scenariuszy, bo kontrola nie jest po to żeby kogoś zaskakiwać lub nie, tylko po to żeby wyjaśnić i skontrolować prawidłowość wykorzystania tych dotacji, jako takich, co leży w interesie obu stron, zarówno dotującego jak i beneficjenta. Jako taki na pewno będzie to termin taki, który pozwoli na wykorzystanie tych wyjaśnień. Nikt by nie był zainteresowany, jako kontrolujący żeby komuś dali, jako kontrolujący termin na drugi dzień z całą oczywistością, że tych wyjaśnień ktoś fizycznie nie przygotowuje. Zawsze są to terminy racjonalne. Takich terminów nie ma. Tu się KPA nie stosuje. Te zasady, tryby itd. wynikają z tego, co my tutaj dzisiaj proponujemy. Chciałbym tylko na marginesie jeszcze powiedzieć, że ta uchwała wstępnie była też uzgadniana z RIO i w tym zakresie żadnych uwag nie było”.

**Radny Jan Rzewnicki** – powiedział „...mam pytanie też do pana radcy prawnego. Ponieważ tutaj miałem taką wątpliwość dotyczącą rozdziału 4 tryby i zakresu kontroli. Ponieważ jak widzimy cały ten obraz opisuje przebieg kontroli i pytałem tutaj pana dyrektora Mirosława Rosaka w tym zakresie czy ten rozdział nie powinien się kończyć punktem, w którym na podstawie przeprowadzonych ustaleń powstępowania wyjaśniającego nie powinno nastąpić wystąpienie pokontrolne do dyrektora szkoły czy osoby zarządzającej placówką. Czy taki punkt powinien się znaleźć. Bo, w jakiej formie my powiadomimy tą osobę, która była kontrolowana o tych nieprawidłowościach”.

**Mecenas Janusz Kobyliński** – powiedział „W pierwszej wersji projekt uchwały przygotowany tutaj przez prezydenta, przez pana dyrektora przewidywał taki zapis jak zalecenia pokontrolne. My zawsze z ostrożności przy takich uchwałach, które w jakiś sposób ingerują w autonomię jednostek, które notabene są naszymi jednostkami, jeżeli chodzi o publiczne oczywiście jednostki, ten zapis został zakwestionowany, nakazano nam go usunąć. Gdyby pan pytał mnie czy Biuro Prawne jest za tym żeby taki zapis był, my uważamy, że taki zapis mógłby być i niczego by nie naruszał. W tej sytuacji zrezygnowaliśmy z tego zapisu z powodu, że prawdopodobnie nadzór by to zakwestionował i ta uchwała, jej byt byłby odłożony w czasie by byśmy musieli skarżyć rozstrzygnięcie nadzorcze i mając przez sobą dwie instancje sądów administracyjnych tę kwestię byśmy mieli uregulowaną później. Jeszcze raz powtarzam. Taki zapis był zaproponowany przez pana prezydenta. Mało tego, w wielu miastach w kraju czy w gminach takie zapisy funkcjonują. Elementarna logika wskazuje za tym, że pan ma rację, ale my nie chcemy z nadzorem aż tak wojować w tym sensie, że i tak takie zalecenia podejrzewam będziemy musieli dawać nawet bez tego zapisu. Cóż z tego, że skontrolujemy jak nie będzie wyników tej kontroli, jak nie będzie tej oceny wskazania nieprawidłowości. Ja nie chcę tutaj tego rozwijać. W każdym bądź razie wyszliśmy tutaj z takiego założenia, że lepiej z nadzorem w tym monecie się nie upierać, bo chodzi o to żeby te regulacje wprowadzić jak najszybciej z uwagi na to, że zawiera inne elementy, które są po prostu też po prostu niezbędne. Ja uważam, że tak logika, jaką pan prezentuje i co z resztą było zaprezentowane w projekcie uchwały jest naj najbardziej do obrony, ale z tych względów takich no taktycznych przyjęliśmy te uwagi nadzoru”.

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział ...najpierw mam pytanie do pana prezydenta i myślę, że pan dyrektor mi odpowie. Mam pytanie odnośnie pkt 4. Chodzi konkretnie o pkt 5 i pkt 6. Chodzi o te stawki, które zostały ustalone na poziomie 75 i 40% dotacji. Czy to wynika z ustawy czy też państwo prowadziliście rozmowy ze szkołami publicznymi. Czy były wnioski szkół. Czy oni prosili o zwiększenie wysokości dotacji”.

**Dyrektor Wydziału Oświaty Mirosław Rosak** – powiedział „...mamy jakby trzy warianty ustalania dotacji dla placówek niepublicznych. Trzy źródła, które stanowią źródło danych referencyjnych. Po pierwsze są to placówki miejskie i w tym przypadku dla przedszkoli i punktów przedszkolnych tzn. przedszkola samorządowe, takim źródłem danych jest tateczka subwencji oświatowych, której wysokości dotacji określane są przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w porozumieniu z ministrem finansów. Trzecie źródło to szkoły, których nie ma na terenie danej jednostki samorządu terytorialnego a o dane, o które musimy zwrócić się do najbliższej gminy. W przypadku przedszkoli i punktów przedszkolnych ustawa wyraźnie określa wysokość dotacji”.

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „...w takim razie mam pytanie o pkt 4 podpunkt 8. Tutaj mamy taki zapis, który wskazuje, że niepubliczna szkoła z uprawnieniami szkoły publicznej, w której uczeń nie spełnia obowiązku szkolnego lub nauki, otrzymuje na każdego ucznia uczestniczącego, w co najmniej 50% obowiązkowych zajęć edukacyjnych w danym miesiącu, który potwierdził uczestnictwo na zajęciach własnoręcznym podpisem, dotację w wysokości 50% wydatków bieżących ponoszonych w szkołach publicznych danego typu i rodzaju. Tu generalnie są moje trzy pytania. Ponieważ tak, 50% obowiązek zajęć edukacyjnych w danym miesiącu. Osoba, z którą rozmawiałem wskazała mi, że w ustawie generalnie przyjęty jest okres semestralny, nie miesięczny. A przy okazji mogę podać taki też przykład. Co z dzieckiem np., które zachoruje na miesiąc, może się zdarzyć sytuacja losowa i co wtedy. Ja boję się żebyśmy w skutek takich zapisów nie weszli w taką nadmierną papierologię. I strasznie duży zakres dokumentów, że tak powiem będzie kursował między takimi szkołami a Urzędem Miasta. Druga rzecz to chodzi o potwierdzenie uczestnictwa na zajęciach własnoręcznym podpisem. I tu też mam pytanie czy to chodzi o ucznia. Jak to miasto zamierza egzekwować. I teraz trzecia rzecz. Teraz mama taką grupę już nie uczniów, bardziej

chyba słuchaczy gimnazjów dla dorosłych, którzy jednak nie mają ukończonych 18 lat. To jest taka trudna młodzież, która generalnie miała problemy, była przenoszona i oni trafiają do takich ośrodków. Czy ten zapis będzie dotyczył dotacji także takich uczniów, którzy formalnie nie są uczniami są słuchaczami, ale nie są jednak pełnoletni i system musi się nimi niejako zająć”.

**Dyrektor Wydziału Oświaty Mirosław Rosak** – powiedział „...kwestie potwierdzenia własnoręcznym podpisem wprowadziły zmiany w systemie oświaty. Takie praktyki stosowane były już poprzednio w szkołach dla dorosłych. Ja przypomnę, że ostatnia nowelizacja uchwały, w zasadzie nowa uchwała była 2012 roku. Wtedy też prosiliśmy o ten zapis. Nadzór prawny nie zgodził się na takie zapisy w uchwale. Następnie w ustawie o systemie oświaty pojawiły się takie możliwości. Jeśli chodzi o kwestie traktowania gimnazjalistów dla dorosłych, jako uczniów czy słuchaczy. My mamy wykładnię dokładnie płynącą z kwalifikacji, kto to jest gimnazjalista. Jest to uczeń i wyraźnie stanowisko Ministerstwa Edukacji Narodowej, ale z tego, co pamiętam już nie powołałam się na konkretne pismo, to było sprzed trzech lat RIO nakazuje nam naliczać dotacje według określonego schematu. To było też przedmiotem zapytania chociażby szkoły, która prowadzi takie gimnazjum dla dorosłych. Jeśli chodzi o kwestie papierologii w skutek tej 50% frekwencji to uprościliśmy te załączniki, bo rzeczywiście dyrektorzy niekiedy, osoby, które wypełniały te załączniki miały pewne problemy z ich nie wiem może zrozumieniem, może z ich treścią. Często były opóźnienia wynikające z faktu popełnienia błędów. Stąd też prośba do państwa radnych o skrócenie tego terminu składania informacji miesięcznej, nie do 15 tylko do 10 każdego dnia miesiąca. Ale tutaj nie ma nadmiernej papierologii. Jest to nasz obowiązek, aby ta informacja była składana i dotyczy to wyłącznie szkół dla dorosłych”.

**Radny Adam Kurpiewski** – powiedział „...ja tu chciałem się odnieść ad vocem do wypowiedzi mecenasa odnośnie mojego pierwszego pytania. Jednak uważam, że z naszej pozycji bezpieczniej byłoby zapisać jednak ten termin, bo patrząc na to, co się dzieje w różnych gremiach w ostatnim czasie to naprawdę spodziewam się różnych interpretacji, jeżeli dajemy swobodność narzucania terminów składania wyjaśnień na piśmie no to jednak może prowadzić to do jakiś, że tak powiem nadużyć, jeżeli chodzi o ten termin, jeżeli będzie nadgorliwy organ nadzorujący. Także ja bym tutaj dodał nie mniej niż trzy dni i by było ok, bo byśmy wiedzieli, że wskazany termin przez osobę kontrolującą jednak nie może być krótszy niż trzy dni. Myślę, że trzy dni dać na wyjaśnienia na piśmie, które mogą być dość skomplikowane to nie jest aż nadto. Ale to już według państwa uznania. Generalnie jestem za tym żeby ta uchwała była dość i te zasady dosyć restrykcyjne, bo już od dłuższego czasu słyszy się jednak o tym, że szkoły dla dorosłych potrafią naciągać budżety samorządów, więc myślę, że dobrze, ale żebyśmy też nie wylali dziecka z kąpielą i nie przesadzili znowu z restrykcyjnością i z papierologią”

**Mecenas Janusz Kobyliński** – powiedział „Panie Adamie, to, co pan proponuje nie jest pozbawione pewnych racji tylko chciałem zwrócić uwagę, że takie ogólne zapisanie jednego terminu nie wiem czy cokolwiek rozwiąże tak naprawdę, bo informacja informacji jest nierówna. Mogą być sytuacje, że trzeba będzie komuś i 7 dni żeby informację przygotować. Ja myślę, że odwołuję się tutaj do racjonalnego prawodawcę a z drugiej strony tym bardziej do tych, którzy tą uchwałę będą wykonywać, że nie będą takich terminów ustawiać, które jak powiedziałem wcześniej w skutkach będą przeciwko nim. Chodzi o to żeby ktoś realnie mógł skorzystać z tego wyjaśnienia no, bo pan by mi dał, jako kontrolujący parę godzin, jako takich no to wiadomo, że jakoś tej informacji będzie taka, że pan z tej informacji, jako kontrolujący nie skorzysta. Tu się nie upieram, chociaż jak mówię nie jest to pozbawione racji, bo jest tego swego rodzaju gwarancja w tej uchwale. Ale z uwagi na specyfikę i kazuistyczność przypadków bym się przy tym specjalnie nie upierał. A skoro jestem przy głosie to w kwestii, o której mówił pan Jan Rzewnicki bodajże to zwróćmy uwagę na te zakończenie tego

postępowania kontrolnego. Ono się kończy protokołem tak. Myśmy się zastanawiali czy tak sobie mówiąc darować sobie ten zapis czy nie darować, który był kwestionowany przez nadzór. Z drugiej strony zastanawiamy się w praktyce czy np. w tym protokole nie pisać swego rodzaju tych zaleceń, jako takich, tak. Zwróćmy uwagę, że te prawo kontrolowanego polega na tym, że może zakwestionować ten protokół, może odmówić podpisania itd. To już jest kwestia techniczna. Z tego, co pamiętam, jeżeli się nie mylę to logika była nadzoru taka, że kontrola i tryb kontroli tak a to, co po kontroli już się dzieje to już nie jest trybem kontroli. Nie do końca jak już mówiłem można się z tym zgodzić no, bo kontrola bez tych zaleceń to, co to za kontrola nie będę się powtarzał. Z drugiej strony, od strony technicznej to z dyrektorem będziemy o tym jeszcze rozmawiać jak w związku z tą ingerencją tutaj do projektu przez nadzór. Jak z tego wybrnąć? Zobaczmy albo będziemy robili to w protokole albo oddzielnym pismem i tak dalej. Chociaż tak jak mówiłem pan ma racje tutaj w zupełności i w wielu uchwałach takie zapisy są spotykane. Mało tego w wielu ustawach, kiedy się mówi o trybie kontroli i tak dalej wręcz ta kontrola nie kończy się tylko na protokole. Jeżeli jakiś przepis szczególnie reguluje je powiedzmy wyższego rzędu niż nasza uchwała to te wszystkie kwestie są. I tak całe życie zresztą było, ale jak mówię kwestionować w tej chwili, to znaczy można, ale nie wiem czy jest potrzeba z uwagi na inne rozwiązania w tym temacie.”

**Radny Wiesław Szczubetek** – powiedział: „...ja chciałbym poruszyć tutaj dwie kwestie, czyli to, co wspominał przed chwilą pan mecenas. Kontrola patrząc w oparciu o własne doświadczenie, ja pracowałem w dziale kontroli przez 9 lat, protokołem kontroli no nie kończy się kontrola. Do protokołu kontroli osoba, która była kontrolowana może wnieść pewne zastrzeżenia. I tak naprawdę kontrola kończy się wystąpieniem pokontrolnym, w którym albo mogą być zalecenia albo też nie. To już kwestia czy zostały pewne stwierdzone nieprawidłowości czy też inne uwagi bądź też spostrzeżenia w trakcie kontroli. Dlatego też w protokole, jeżeli kontrolujący by zapisał to w przypadku ewentualnych zastrzeżeń czy uwag no musiałby pewne zalecenia zmodyfikować i wprowadzić zmiany, bo osoba kontrolowana nie miałaby możliwości ustosunkowania się. Co do kwestii, którą poruszał pan Adam Kurpiewski ja jestem przeciwny określenia terminu z uwagi na to, że nie wiemy, w jakim zakresie kontrolujący będzie zgłaszał pytania. Dla jednych osób może to być 3 dni niewystarczające dla innych 7. Dlatego tutaj osoba, która nie mniej niż trzy, tutaj może się okazać, że w ciągu jednego dnia może być odpowiedź. I tutaj nie określałbym terminu, bo to od osoby, która przeprowadza kontrolę powinna być wyznaczony termin na udzielenie wyjaśnień dodatkowych, który oczywiście będzie w sposób realny dawał możliwość udzielenia odpowiedzi.”

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział: „...w kwestii uściślenia pana dyrektora wcześniejszej wypowiedzi i poprawienia czy ja dobrze rozumiem. Podpis został wprowadzony ustawą i w tej chwili jest więc tutaj nie ma tego problemu. Co do słuchaczy, o których mówiliśmy, no, ja tu widzę taki przykład szesnastolatka, który jest pchany przez ten system edukacji. W końcu no w gimnazjum takie standardowe wymagania no nie. No, więc co gimnazjum wieczorowe. Tutaj jak rozumiem pozostaje, tak mówią, że nie jestem w stanie skupić własnych myśli, nie byłem w stanie zrozumieć czy ta osoba jest słuchaczem czy uczniem. Pan dyrektor powiedział, że postępujemy zgodnie z przepisami, ale nie byłem w stanie wywnioskować ten moment. Wydaje mi się, że nie słyszałem odpowiedzi czy chodzi o ten zakres semestralny czy miesięczny, czy to nie koliduje z ustawą.”

**Dyrektor Wydziału Oświaty Mirosław Rosak** – powiedział „...gimnazjalista, uczeń, słuchacz, bo też tutaj są rozbieżności, dlatego używam różnych terminów, jest traktowany, jako uczeń szkoły dla dorosłych a więc proszę państwa dotacja nie jest naliczana na podstawie tejże samej metryczki subwencji oświatowej, która obowiązuje w przypadku szkół dla powiedzmy sobie tych gimnazjalistów, którzy kształcą się w trybie dziennym. Natomiast

stanowisko RIO i stanowisko ministerstwa jest takie, aby naliczać to na podstawie jednostek referencyjnych a więc w takim przypadku zwracamy się do gminy najbliższej, która prowadzi takie gimnazjum i naliczamy dotacje w oparciu o wydatki pomnożone przez tą gminę. Słuchacz traktowany jest, jako słuchacz dorosły. Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, frekwencję proszę zwrócić uwagę na konieczność składanie informacji miesięcznej. Trudno tutaj mówić w tym momencie o tym, że będziemy semestralnie do tego podchodzić, ponieważ w każdym miesiącu szkoła otrzymuje dotacje na podstawie listy obecności czy tej 50 % frekwencji w poprzednim miesiącu. A więc proszę państwa tak naprawdę, jeśli ktoś powiedzmy sobie otrzymuje dotacje w danym miesiącu a później się okaże, że go nie było na 50 % zajęciach to musi wykazać tę informację. Kwota jest obliczana, tu jest wszystko w porządku, wszystko zgodne z ustawą. Myśmy też chcieli uprościć tryb rozliczania dotacji dla placówek niepublicznych, żeby nie było tej biurokracji, o której radny Łukasz Kulik wspomina i zrezygnowaliśmy z półrocznego rozliczenia dotacji. I tutaj mamy roczne rozliczenie dotacji, co z punktu widzenia budżetowego jest bardziej racjonalne. Natomiast jest tutaj wszystko zgodne z ustawą panie radny. My musimy utrzymywać ustawowo o zapis ustępujący. Otrzymujemy informację miesięczną. I na podstawie informacji miesięcznej naliczamy dotacje dla tego typu szkół.”

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „...panie dyrektorze teraz przechodzimy do mojej ulubionej części, czyli zakres kontroli. No jest pan radca prawny, zarówno w punkcie 5 ustęp 1 czytamy, że placówka udostępnia wszelką dokumentację organizacyjną, finansową, dokumentację przebiegu nauczania. W punkcie 6 tu jeszcze mamy, że kontrolujący ma prawo wglądu do dokumentacji organizacyjnej, finansowej i dokumentacji o przebiegu nauczania. Ja powiem szczerze, że miałem pewną obawę czy to aż w tak szerokim zakresie możemy kontrolować te jednostki. Bo na przykład jestem w stanie wyobrazić sobie sytuację, w której kontrolujący przychodzi i chce zobaczyć listę płac. I z kilkoma inspekcjami miałem do czynienia i jak przepisy obowiązują i uważam, że chociażby ustawa o ochronie danych osobowych chroni pewne dane. No, jako radny mam z tym szczególną sytuację, bo jak tam próbuję się dowiedzieć, kto, ile, w której spółce zarabia to nigdy nie mogę się dowiedzieć, bo nie można podawać. Natomiast tutaj zastanawiam się czy takie zapisy nie będą złamane ustawą o ochronie danych osobowych, czy taka, czy w ogóle, kto może mieć taki szeroki zakres uprawnień. Zarówno, co do przeglądania dokumentacji finansowej, bo gdy nawet nie wiem czy Urząd Skarbowy ma takie uprawnienia. Tutaj też jest taki zapis „kontrolujący ma prawo wglądu do przebiegu nauczania”. Chciałem się dowiedzieć jak to będzie wyglądać ta kontrola przebiegu nauczania? Czy ta osoba będzie wchodziła na zajęcia i nie wiem. Może pan dyrektor to jakoś uściślić? Druga rzecz dotyczy punkt 3, punkt 6 i tu jest podpunkt 2 „przeprowadzenia oględzin obiektu”. W jakim zakresie będą przeprowadzane te oględziny? Czy ta osoba będzie nie wiem miała jakieś wykształcenie z zakresu umiejętności wyceny nieruchomości. Czego mają dotyczyć te oględziny? Tak samo zapis „składników majątkowych finansowanej do udzielonej dotacji”. To czy ta osoba będzie miała wiedzę czy te składniki sporo kosztowały czy nie? Czy ona powinna posiadać jakieś wykształcenie w tym zakresie? No, bo to tak ciężko ...”

**Mecenas Janusz Kobyliński** – powiedział „...tu nie chodzi o odbiór tylko o oględziny. Nie myl tego z cyklicznymi kwestiami, bo to są zupełnie dwie inne rzeczy.”

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „ja rozumiem, że tu może chodzi o odbiór tylko teraz osoba, która będzie wydawała protokół może stwierdzić, że według niej to tyle nie kosztuje. A dyrektor szkoły powie „a według mnie to tyle kosztuje” no i co wtedy. W jakim to trybie administracyjnym będzie rozstrzygane?”

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – powiedział „Bardzo proszę panie radny zwracać się i formułować pytania i może dokończymy i wtedy pan dyrektor odpowie.”



**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „No to w takim razie tak, kontrolujący ma prawo gromadzenia ustnych i pisemnych wyjaśnień. I tu bym chciał zapytać czy prowadzenie ustnych wyjaśnień to będzie polegało, na czym, na nagrywaniu tych osób, które będą składały te zeznania. Czy po prostu będzie to będziemy tylko z ust do ust przechodziło, bo to jest też dosyć specyficzne? Z ust do ucha tak. Kontrolujący ustala stan faktyczny na podstawie dowodów zebranych w toku postępowania. No i teraz też mam pytanie. Czy te postępowanie dowodowe to będzie tak jak w sądzie? Jak ta będzie procedura wyglądać? To jest szereg pytań panie dyrektorze.”

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – powiedział „Wiele tych pytań jest. Mam nadzieję, że pan dyrektor sobie zanotował. Jeśli będzie można to bardzo proszę o odpowiedź.”

**Dyrektor Wydziału Oświaty Mirosław Rosak** – powiedział „Mam nadzieję, że nawiążę panie przewodniczący. W proponowanym projekcie uchwały nie znajdziecie jednego istotnego elementu, na który mam nadzieję znajdziecie wiele wyjaśnień. Dlaczego go nie ma, bo nadzór ...? (niezrozumiały tekst) nie zgodził się na zamieszczenie z uwagi na fakt oczywisty tak zwany, że ten zapis znajduje się w ustawie o systemie oświaty, zmiany a mówimy o organach, o których mowa w ustępie 3. Chodzi oczywiście o zmiany kontrolujące w związku z prowadzeniem kontroli, organy doprecyzowuje dotujące i ewidencyjne. W związku z przeprowadzeniem kontroli prawidłowości pobierania dotacji przez szkołę, przedszkola i inne formy wychowania przedszkolnego ich placówki mogą przetwarzać dane osobowe tych uczniów, tych szkół, przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego. A więc proszę państwa to jest jasna sprawa nie ma tego w uchwale, bo Regionalna Izba Obrachunkowa, nadzór prawny stwierdził, że jeśli to jest zapisane w ustawie to tego się nie powieliła w uchwale. Druga kwestia proszę państwa, jeśli chodzi o tak zwane oględziny składników majątkowych. Ustawa o finansach publicznych wyszczególnia dokładnie, na co mogą być przeznaczone dotacje udzielone przez organ dotujący ewidencyjny tam wymienia się konkretne przypadki. Ja nie chcę ich tu cytować. Jeśli pan radny chce zerknąć to mam je przed sobą. Tego jest dość dużo. Proszę państwa stan faktyczny ustala się na podstawie faktur a więc jeżeli zakupiono kserokopiarkę przykładowo z dotacji, do czego ma placówka absolutne prawo to stan faktyczny stwierdzamy czy taka kopiarka jest i czy jest na to faktura. Czy zgadza się zapis na fakturze ze stanem faktycznym. Oględziny to proszę państwa pojęcie bardzo szerokie. Ja może podam definicję oględzin. Oględziny to jest opis stanu rzeczy. To jest bardzo szerokie pojęcie. I wreszcie proszę państwa pan radny Rykowski mi podpowiada, że obejmuje obszar dotyczący działań procesowych. Proszę państwa punkt 7 kontrolujący ustalają stan faktyczny na podstawie dowodów zebranych w toku postępowania. To nie tyle powinność, jakiś przywilej, ale obowiązek. W sytuacji gdybyśmy w trakcie kontroli doszli do wniosku, że mamy nieprawidłowości w kwestiach pobrania a przede wszystkim wykorzystywania dotacji udzielonej przez organ dotujący i ewidencyjny to musimy zebrać dowody na to. Bo przecież obowiązkiem wynikającym ze spraw nadrzędnych jest zawiadomienie chociażby po fakcie popełnionego przestępstwa, więc jak możemy w inny sposób ustalić stan faktyczny niż na podstawie zebranych dowodów. A dowody w tym momencie to jest dość szerokie pojęcie, które nie chciałbym w tym momencie definiować. I wreszcie jeszcze jedna kwestia dotycząca udzielania informacji prowadzenia ustnych i pisemnych wyjaśnień. Prowadzona kontrola bardzo często zwraca się prośbą nawiązując do wypowiedzi radnego Kurpiewskiego i interpretacji prawnej mecenasa z prośbą o udzielenie odpowiedzi. Rzeczywiście dobrze, że takiego terminu nie ma, że taki termin w uchwale nie jest doprecyzowany, bo przede wszystkim on wynika z kodeksu postępowania administracyjnego. A więc jeżeli potrzebujemy jakąkolwiek informację najczęściej od organu prowadzącego, bo do takiego organu zwracamy się w tej chwili jest to osoba prowadząca z RIO, bo tak mamy w uchwale o udzielenie informacji to takie informacje to takie informacje dość szczegółowo uzyskujemy. Oczywiście daje to pewne przypuszczenia i możliwości

nadużyć i od razu wskazuje na to, co w moim przypuszczeniu wynika z dotychczasowych kontroli. Nieraz można było sobie tą dokumentację przygotować. Oczywiście nic tu nie wskazuję i na nikogo nie wskazuję. Wyjaśnienia ustne dotyczą sytuacji na przykład, dlaczego tutaj nie ma podpisu a podpis powinien być. Proszę państwa, bo to jest wyjaśnienie ustne, proszę o to żeby zapytać, co jest w toku kontroli pracownika szkoły, dyrektora tej placówki to w danym miejscu takiej informacji ustnej udziela. Jeśli kontrolujący stwierdzają, że ta odpowiedź ustna jest niewystarczająca wtedy prosi o pisemne ustosunkowanie się do tej kwestii.”

**Radny Edward Górecki** – powiedział „...myślę, że czas zakończyć tę dyskusję ze względów merytorycznych, bo ten dokument, który mamy jest podpisany przez radcę prawnego. Pan radny Łukasz mówił, że korzystał, ale jeżeli schodzimy do poziomu, co to znaczy ustnych i pisemnych wyjaśnień jestem za zamknięciem dyskusji, bo to już nie możemy w takim gronie tego rozważać.”

**Radny Wojciech Zarzycki** – zgłosił w kwestii formalnej wniosek przeciwny o dalsze kontynuowanie dyskusji. Dodał „...po to spotykamy się na sesji, po to procedujemy nad danymi projektami uchwał, żeby jak najwięcej się dowiedzieć. Jeżeli radny ma jakieś wątpliwości, pytania to po to jest sesja żeby pytać. I dlatego nie zgadzam się na zamknięcie dyskusji. Zawsze głosowałem przeciwko takim wnioskowi. Stąd moje wystąpienie.”

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez radnego Edwarda Góreckiego.

Głosowanie:

Za – 5

Przeciw – 11

Wstrzymało się – 1

Wniosek o zamknięcie dyskusji został odrzucony.

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „...panie dyrektorze ja mam jeszcze pytanie, bo w całym tym natłoku pytań punkt 6 podpunkt 1 pytałem o kontrolujący ma prawo wglądu do przebiegu nauczania. Mam także pytanie czy w procesie procedowania tych dokumentów tutaj zastanawiam się nad wprowadzeniem czasu kontroli. To znaczy czy my, jako radni powinniśmy określić czy to kontrolowanie może trwać dwa tygodnie czy dłużej, czy na przykład trzy tygodnie. Są też takie zapisy w niektórych przepisach, które powiedzmy warunkują to żeby kontrola ...? (niezrozumiała wypowiedź), jakiej jednostce na przykład 6 tys. non stop. I mam jeszcze takie pytanie wydaje mi się natury organizacyjnej, ponieważ na samym początku mówimy o kontrolującym jak o jednej osobie natomiast w pewnym momencie w punkcie 8 przechodzimy do zapisu, że po zakończonych czynnościach kontrolnych kontrolujący zobowiązani są. Ja bym chciał się dowiedzieć czy to w tym momencie zakładamy, że będzie jedna osoba czy więcej osób? Czy dzisiaj już jesteśmy w stanie powiedzieć, że to będą osoby wyznaczone przez pana dyrektora, czy to będą osoby jakoś dystyngowane przez pana prezydenta?”

**Dyrektor Wydziału Oświaty Mirosław Rosak** – powiedział „...zaczę od pytania trzeciego pana radnego. § 8 ustęp 2 kontrolę przeprowadza osoba lub osoby upoważnione przez prezydenta miasta Ostrołęki. Mam nadzieję, że to pana usatysfakcjonowało. Jeśli chodzi proszę państwa o czas kontroli panie mecenasie, panie przewodniczący proszę o to żeby pan zapytał pana mecenasa, bo nie znam tych przepisów, czy są takie przepisy, które regulują czas kontroli. Ja powiem jak to wygląda w praktyce. Proszę państwa zazwyczaj jest to okres jednego miesiąca. Jeśli jest taka potrzeba zgodnie z przepisami informujemy, że zwracamy się z prośbą do organu prowadzącego daną placówkę oświatową o możliwość przedłużenia takiej kontroli. Najczęściej organy prowadzące godzą się na taką sytuację. Dodam tylko, że kontrola w danej placówce niepublicznej przebiega w taki sposób, aby w żaden sposób nie kolidować z prowadzonymi zajęciami, nie utrudniać pracy placówki a więc tutaj nie ma żadnych

przeciwwskazań. Jeśli chodzi o kwestie dotyczące przebiegu nauczania naszym obowiązkiem jest również sprawdzenie tak jakby kwalifikacji. Przede wszystkim nauczycieli, którzy uczą w danej placówce oczywiście my z takim czymś nic nie możemy zrobić, ale w zasadzie możemy powiadomić kuratorium oświaty, że w danej placówce oświatowej uczniowie nie są nauczani przez odpowiednią kadrę pedagogiczną zgodnie z kompetencjami. Dodam tylko proszę państwa, że jeśli chodzi o kwestie absolwenta, czyli ukończenia danej szkoły, danej placówki oświatowej i publicznej to kończy się to świadectwem. A więc proszę państwa świadectwo jest elementem przebiegu nauczania. Tak samo jak elementem przebiegu nauczania są listy nauczania czy wyniki. Tak naprawdę musimy tutaj odnieść się bardzo szeroko do kwestii tego, co to jest przebieg nauczania.”

**Radny Łukasz Kulik** - powiedział „Chciałem tylko jeszcze w kwestii uściślenia panie dyrektorze, bo pytaniu dotyczącym ustawy o ochronie danych osobowych powiedział pan, że ustawa wyklucza działania ustawowe względem uczniów. Dobrze pamiętam uczniów i nauczycieli czy uczniów, nauczycieli i pracowników administracji?”

**Dyrektor Wydziału Oświaty Mirosław Rosak** – powiedział „Droży państwo nas interesują uczniowie i nauczyciele. Ustawa wyraźnie mówi o ochronie danych osobowych uczniów. Ja powiem, dlaczego taki zapis się znalazł. Przepraszam tego może wcześniej nie powiedziałem. Nowy system informacji oświatowej, który funkcjonuje od dwóch lat, ale powiem tak jest to chyba dalej okres przejściowy, ponieważ funkcjonuje i stary system informacji oświatowej i nowy system informacji oświatowej. Ten nowy przewiduje kontrole placówek oświatowych poprzez sprawdzanie ilości uczniów na podstawie numeru PESEL. PESEL jest danym rodzajem ...(?) Tutaj ustawodawca pozwolił na to. Oczywiście to jeszcze nie funkcjonuje. My mamy nadzieję, jako organy dotujące, że jak najszybciej ta kwestia się ruszy, więc będziemy mogli sprawdzić czy dany delikwent nie jest wpisany w kilku placówkach. Co wiemy, nie chcę proszę państwa tu na nikogo wskazywać. Natomiast wiemy, że tak się dzieje, że uczeń danej szkoły, danej specjalności, danego, kierunku może być w kilku placówkach. Wprowadzenie PESEL-a i możliwości kontrolowania przez system informacji oświatowej na podstawie pesela mam nadzieję, że to ułatwi i ...? zapisy ustawowe.”

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „To w takim razie pytanie do radcy prawnego czy jeżeli ustawa ta dotyczy tylko uczniów to czy kontrolujący mają prawo żądać na przykład dokumentacji finansowej dotyczącej nauczycieli? Te przykładowe listy płac, o których mówię.”

**Mecenas Janusz Kobyliński** – powiedział „...trzeba troszeczkę poczytać uchwałę i ustawę o systemie oświaty. Ja na wszystko nie będę odpowiadał, bo jak mówię to nie jest to miejsce. Jest komisja na to, jest biuro prawne można przyjść porozmawiać. Przed chwilą dyrektor czytał na ten temat, kogo to dotyczy, powiedział też, w jakim zakresie dotyczy to nauczycieli. Ja nie bardzo wiem, co ja mam tu jeszcze powtarzać. Mogę zrozumieć, że pan nie chce zrozumieć czy nie może zrozumieć czegoś, ale to wszystko zostało powiedziane.”

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „Dziwne, wszystkie trudne pytania powodują jakieś mrowienie na karkach, co poniekąd. Proszę państwa przyjmując świetną zasadę kontrolowania i rozliczania dotacji wprowadzamy zapisy policyjne. Teraz pytam, w jakim zakresie miasto może kontrolować daną szkołę czy daną placówkę niepubliczną? Wydaje mi się, że bardzo istotne jest żeby wprowadzając takie przepisy określić dokładnie, co może, czego nie może. Teraz no mamy taką sytuację gdzie ja uważam, że próba przeprowadzenia, no zobaczymy jeszcze jak to się wszystko będzie układało, jak wojewoda czy też nie zostanie zaskoczony. Natomiast uważam, że wprowadzenie tak dużego zakresu kontroli, który jednak w mojej ocenie jest w sprzeczności z pewnymi przepisami spowoduje to, że uchwała ta zostanie zakwestionowana i będziemy musieli przyjmować nową uchwałę. Część wyjaśnień, które uzyskałem od pana dyrektora uspakajają natomiast no mówię tu jest jeden podstawowy zakres, że my dajemy pewne możliwości no i umawiamy się tutaj na sowo, że no przecież

wszyscy wiemy, że to tak będzie i że wszystko będzie dobrze. A jak nie będzie dobrze? To, co wtedy? To wtedy sami sobie tworzymy problemy. Stąd też uważam, że dzisiaj przyjmowanie na przykład przeze mnie głosowanie za przyjęciem tej uchwały, gdy no nie jestem w stanie uzyskać odpowiedzi, no uzyskałem odpowiedź pośrednią. Od pana dyrektora, że dotyczy uczniów a od radcy prawnego, że przecież słyszałem, co powiedział pan dyrektor. Natomiast szkoła to nie są tylko uczniowie. Teraz ja się zastanawiam, pytałem cały czas świadomie o resztę tych osób i o dostęp do dokumentacji dotyczący reszty tych osób, zakresu tej dokumentacji. Możemy sobie tylko wyobrazić już płynąc całkowicie, że przychodzi osoba na kontrolę i chce mieć dokumentację, akta osobowe danej osoby. Dana osoba płaci alimenty i wtedy ona ma dostęp po prostu do takich danych wrażliwych, że no nie powinno tego być. Ja tylko przewiduję sytuacje skrajne, ale one mogą wystąpić. Także w związku z tym uważam, że jednak te rozwiązania zaproponowane w tym projekcie uchwały są no jednak niedopracowane i idą za daleko w zakresie kontroli.”

**Dyrektor Wydziału Oświaty Mirosław Rosak** – powiedział „...ja chciałem bardzo serdecznie podziękować panu radnemu, że mogę, chociaż chwilę posiedzieć na miejscu mojej żony. Ja na swój sposób nie czuję się skrępowany i nie czuję mrowienia dna plecach. Bardzo się cieszę, że są tak szczegółowe pytania i mogę udzielić wyjaśnień na ten temat. Proszę państwa to nie tylko wynagrodzenia dotyczy uczniów w sensie tego czy my dajemy dotacje. Ustawa o finansach publicznych wyraźnie wyróżnia, na co organ prowadzący szkoły może przeznaczyć dotacje. Zapis jest „wynagrodzenia osoby fizycznej, szkoły, przedszkoli, jako inną formę wychowania przedszkolnego niesie odpowiednią funkcję dyrektorom szkoły, przedszkola lub placówki dotyczy to również nauczycieli. A więc skoro taki obowiązek nakłada na nas ustawa o finansach publicznych, żebyśmy sprawdzili, w jaki sposób te pieniądze publiczne są wydawane no to musimy sięgnąć do tego, żeby wiedzieć czy one są prawidłowo wydawane. Oczywiście tu nie dyskutujemy w trakcie kontroli czy dyrektor to powinien zarabiać 4 tys. czy 20 tys. a takie rozbieżności proszę państwa są. I co do tego nie mamy żadnych wątpliwości. Natomiast fakt, na co pieniądze zostały przeznaczone ustalić musimy. I panie radny tutaj ustawa wyraźnie daje taką kompetencję. Tutaj nie ma nic nielegalnego w tym zakresie.”

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział: „Ja mam jeszcze pytanie dyrektorze czy ustawa pretenduje w formie zamkniętej te wydatki, o których mówimy czy w formie otwartej?”

**Dyrektor Wydziału Oświaty Mirosław Rosak** – powiedział „...cytuje moje ranne ustawy wobec tego. Miałem tego nie robić, ale pozwólcie państwo, że przeczytam. Dotacje, o których mowa w ustępie 2 itd. są przeznaczone na dofinansowanie szkoły, przedszkola oraz innej formy wychowywania przedszkolnego placówki w zakresie wychowania, kształcenia, opieki w tym profilaktyki społecznej. Dotacje mogą być wykorzystywane wyłącznie na po pierwsze: pokrycie wydatków bieżących szkół, przedszkoli i innych form wychowywania przedszkolnego i placówek każdy wydatek poniesiony na cele działalności szkoły, przedszkola, innych form wychowania przedszkolnego placówki w tym na wynagrodzenia osoby fizycznej prowadzącej szkołę, przedszkole, inną formę wychowania przedszkolnego lub placówkę, jeśli pełni odpowiednio funkcję dyrektora szkoły, przedszkola lub placówki albo prowadzi zajęcia w innej formie wychowania przedszkolnego. Podpunkt b: sfinansowanie wydatków związanych z realizacją wydatków zadań organu prowadzącego, który ...(?) pkt. 5 ustęp 7 zmianę tych wydatków na inwestycję i zakupy inwestycyjne, zakupy objęcie akcji, udziałów, spółek prawa handlowego. Pkt. 2 zakup środków trwałych oraz wartości niematerialnych, prawnych obejmujących książki biblioteczne, środki dydaktyczne służące procesowi dydaktycznemu, wychowawczemu realizowanemu w szkołach, placówkach, przedszkolach. Sprzęt rekreacyjny, sportowy, meble, pozostałe środki trwałe itd.”

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – powiedział „...rozumiem, że to jest demokracja, było głosowanie, mieliśmy zadawać pytania. Myślałem, że będą wszyscy aktywni natomiast nie mam nic do tego, bo § 36 mówi o tym, że po wyczerpaniu mówców każdy radny może każdą ilość pytań zadać. Natomiast myślę, że jak będziemy czytać ustawy o oświacie panie radny Kulik, jeśli można czy pana interesuje to, żeby pan dyrektor czytał ustawę o oświacie czy żeby były dawane odpowiedzi. Proszę bardzo o precyzyjne pytania, bo uczestniczymy w dyskusji.”

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „Panie przewodniczący odpowiadając na pana pytanie nie interesuje mnie, żeby pan dyrektor czytał fragmenty ustawy. Myślę, że szkoda, że to tak traktujemy troszeczkę po macoszemu. Wydaje mi się dosyć oczywiste. Chodziło o zakres kontroli i teraz zakres może być albo zamknięty jak w ustawie dotyczącej, pokazującej konkretne rzeczy, na które mogą być wydawane pieniądze z dotacji albo zakres kontroli może być też otwarty. I możemy robić wszystko. Gdyby pan dyrektor w swoim projekcie użył zakresu zamkniętego miałyby ta uchwała 3 strony więcej nie miałbym nic przeciwko. Natomiast dzisiaj pisząc wprost ogólnikowo, pisze, że wszelkie dane to wychodzimy dalej niż ustawa i teraz stąd moje pytanie. Dzisiaj nikt nie da gwarancji. I tak samo ta uchwała nie daje gwarancji, że dzisiaj ktoś nie będzie chciał ...(?). I to budzi cały czas moje wątpliwości, są obawy dyrektorów placówek niepublicznych, którzy mają kontakty z miastem można śmiało ocenić, jako szorstkie bym powiedział. I ci dyrektorzy obawiają się, że takie narzucanie takiego rygorystycznego trybu kontroli doprowadzi do tego, że na podstawie takiej kontroli będą odbierane im dotacje. Stąd wynika też moja obawa i stąd wynikają też wszystkie moje pytania.”

**Mecenas Janusz Kobylński** - powiedział „...tu już parę razy o tym mówiono są to pieniądze znaczone, jako takie. Nie ma tu żadnej obawy, która tu pana powoduje czy kieruje. Ja tego zupełnie nie rozumiem. Jeżeli przed chwilą było zacytowane, na co może być przeznaczona dotacja to w tym zakresie ona ma być wykorzystywana. A jak pan mówi, że wszelkich danych brak, nie wszelkich danych dotyczących czegokolwiek tylko tego zakresu, który był tutaj przed chwilą przeczytany. Jeżeli ustawodawca formułuje taki zapis, że na i dwukropek a nie w szczególności to znaczy, że to jest katalog zamknięty, jako taki i w tym zakresie, bo przecież ani kontrolujący ani prawodawca tu będący dzisiaj radą nie wyjdzie tutaj poza zakresy, które uregulowała ustawa i które w radzie kompetencji nie leżą. Trzeba rozumieć jedno. Jeżeli jest pieniądź znaczony to, o czym myślę, że pan doskonale wie, chodzi o to, na co dostanę, na co mogę wydać. I w tym zakresie jest kontrola a przed zapisy na przykład tego typu, na co pan wskazuje, że na wszelkie dane. To wszelkie dane w tym zakresie. I tu nie ma żadnej obawy. To trzeba naprawdę już bardzo życzliwie lub nieżyczliwie zależy jak się na to patrzy interpretacji, aby tak daleko wnioski wyciągać, bo ja tu nie widzę żadnego zagrożenia a pan mówi o jakimś rygoryzmie. Ten rygoryzm jest bardzo tutaj nie duży to są bardzo tutaj ogólne zapisy ujęte w ramach ustawowych. Tu można mówić o pewnej ogólności większej pewnej ostrożności niż rygoryzmie, jako takim. Zwróćmy uwagę, że swego czasu, gdy była ta pierwsza uchwała, dziś jest ona uchylana mieliśmy też wymieniony katalog dowodów. Co zostało zakwestionowane przez RIO, bo tam było wysłuchanie, podobnie jak ta wymienione były dowody. Zwróćcie uwagę, że RIO nas przeprosiło za to, bo myśmy z tego się wycofali. Akurat gdzieś pół roku później po naszej uchwale pokazały się orzeczenia sądu, które mówią jak najbardziej taki wykaz tych dowodów. Wyliczenie tych dowodów jak najbardziej jest możliwy. Wtedy jak pamiętam, jakie to dyskusje rodziło na sesji „a jak to można słuchać”, a to przesłuchanie a to to. Są wyroki na to, które po naszej tej dyskusji, bo to żeśmy zrezygnowali. Tam niby według niektórych radnych i RIO był to niby ten rygoryzm. A zacytuję jeszcze jedno, jeżeli w kpa jest zapis, „jako dowód należy dopuścić wszystko, co przyczyni się do wyjaśnienia sprawy” i potem mamy katalog tych dowodów, ale zasada jest, jaka wszystko, co przyczyni się do wyjaśnienia, każda kontrola czy w ogóle dochodzenie do

prawdy nie leży przecież w interesie kontrolującego, ale także w interesie kontrolowanego. Tak sprawdźcie wszystko, bo ja mam dobrze. I tutaj jeszcze raz też powtórzę, ale to podkreślę te zapisy typu, że wszelkie dane, ale to w tych ramach ustawowych a przy tym jeszcze raz też powtórzę, żeby było jasne, chociaż myślę, że dla większości z was, chociaż może nie dla wszystkich jest to zupełnie jasne. Przy pieniądzach znaczonych i w tym zakresie ustawowym nie wiem skąd te uwagi się mogą rodzić czy też niebezpieczeństwa. Ja takich niebezpieczeństw nie widzę.”

**Radny Henryk Gut** – powiedział „...powiem tak, dla sprawiedliwych nie ma prawa, żeby to była jasność. Jeżeli ktoś prowadzi prawidłowo działalność jakkolwiek to, czego ma się obawiać? Niczego. W zasadzie, jeżeli robi to wszystko normalnie, jeżeli taka kontrola, która jest zasadną, ponieważ ten, który wydaje pieniądze jest zobowiązany sprawdzić czy one są dobrze wykorzystywane. To jest celem kontroli. A celem kontroli nie jest od razu wskazanie kogoś, wykazanie, że jest złodziejem czy gdzieś tam źle przeznaczy te środki. Nie o to przecież chodzi. Więc jeszcze raz dla sprawiedliwych nie ma się, czego obawiać. Absolutnie. I zobaczcie, jeżeli chodzi o sam tytuł tryb i zakres kontroli wykorzystania dotacji, czyli jest prosta sprawa. Jeżeli kontrola ma na zasadzie sprawdzić czy dotacja na oświatę danej jednostki jest dobrze wykorzystywana to oczywiście, że czy to listę płac musi sprawdzić ten człowiek, czy te osoby są rzeczywiście zatrudnione. On będzie miał wgląd do tej listy płac, która tam obowiązuje. Jest to dokumentacją organizacyjną? Jest. Jeżeli będzie chciał sprawdzić czy rzeczywiście są środki zakupywane na cele dydaktyczne no to należy zobaczyć czy dokument, czy zobaczyć ten środek dydaktyczny. To jest tak oczywiste, że myślę, że wszyscy to rozumiemy. Dlatego też no trochę się dziwię, że tak powiem tyle czasu przeznaczamy na to. Normalną jest sprawą, też, że cała dokumentacja nauczania w jakiś sposób ona wygląda i jeżeli jest zgodnie z przepisami i z tym, co mamy zgodnie założone wykonujemy te swoje obowiązki no to, czego się bać. Kontroli? Kontrola to tylko jest właśnie sprawdzeniem nieprawidłowości. Trochę czasu na to trzeba na pewno, ale skoro tak jest, skoro ustawodawca chce sprawdzać rzeczywiście no to, czego mamy się bać? Jak najbardziej powinniśmy przyjąć to, bo przecież to jest tak logiczne i oczywiste.”

**Radny Andrzej Rykowski** – powiedział „...nieraz podoba mi się dociekliwość radnego Kulika. Nie ukrywam, że jakby podoba mi się również to, że stara się w najdrobniejszym szczególe po prostu zadbać o interesy nas, jako radnych, którzy będziemy powiedzmy sobie głosowali nad tą uchwałą. A myślę, że komisje są nieograniczone w składzie osobowym czy ktoś jest członkiem komisji oświatowej czy nie to ma prawo przyjść i do bólu zadawać pytania i wyjaśnić wszystko tak dokładnie razem, może być wtedy radca, może być pan dyrektor mogą to być radni, którzy prowadzą szkoły, którzy po prostu na tym się znają i można pytać, pytać aż się człowiek dopyta. Ja tutaj dostrzegam pewną formę edukacji nas wszystkich, ale również tych, co oglądają sprawozdanie z sesji. Jest to ważna sprawa i podzielam tutaj zdanie kolegi, który akurat w tej chwili opuścił salę, że dobrze, że wnikliwie wszystko rozpatrujemy, ale mimo wszystko wróć do tego, że do tego są komisje i jakby nie urażając radnych stawiam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.”

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „w kwestii formalnej, stawiam wniosek przeciwny im chcę go uzasadnić. Panie radny ja rozumiem, że ta dociekliwość może dziwić natomiast no po pierwsze zapisy, jeżeli chodzi o komisje no to trzeba było wybrać. Druga sprawa, jeżeli chodzi o zakres kontroli to przypominam, że z sesji sporządzane są protokoły z komisji nie, nie w takim zakresie, w jakim sporządzane są z sesji. Jeżeli w przyszłości dojdzie do jakiegokolwiek sprawy to spięcia administracyjnego na linii szkoła niepubliczna a urząd miasta w zakresie dotacji to myślę, że będzie wykorzystywał te zapisy, które są zawarte w protokole. Trzecia rzecz no ja rozumiem to, co mówił pan Henryk Gut i jeżeli byśmy żyli w świecie realnym gdzie wszystko było by tak dobre to zapewne takie relacje idealne między szkołami niepublicznymi a urzędem miasta były by. Natomiast są, co najmniej dwie sytuacje, w

których takie szkoły, takie, że tak powiem ścięcia są no w związku, z czym dążymy do wyjaśnienia. Stawiam wniosek przeciwny, żeby nie zamykać dyskusji z racji tego, że jest więcej pytań.”

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez radnego Andrzeja Rykowskiego.

Głosowanie:

Za – 10

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 5

Wniosek o zamknięcie dyskusji został przyjęty.

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez osoby fizyczne lub prawne a także trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania oraz wykorzystania udzielonych dotacji wraz z autopoprawką.

Głosowanie:

Za – 15

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 2

Uchwała została podjęta.

**Dyrektor Wydziału Oświaty Mirosław Rosak** – powiedział „Szanowni państwo ja chciałem bardzo podziękować za przyjęcie tej uchwały, ona bardzo usprawni nam funkcjonowanie zespołów kontrolnych a rzeczywiście pieniądze, który wydaje miasto Ostrołęka dla szkół niepublicznych jest coraz większy. Nie znaczy, że niesłusznie wydawane, ale chcielibyśmy mieć wgląd, w jaki sposób te pieniądze są wydawane i proszę mi wierzyć, że przy konstruowaniu tej uchwały kierowaliśmy się ...(?) powinno być zasadą obowiązującą w kraju”.

## **9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie wprowadzenia na terenie miasta Ostrołęki opłaty targowej, określenia zasad jej ustalania i poboru, terminów płatności, wysokości stawek oraz zarządzenia jej poboru w drodze inkasa, określenia inkasenta i wynagrodzenia za inkaso.**

**Radny Wiesław Szczubetek** – powiedział „W imieniu nieobecnej koleżanki radnej Ewy Żebrowskiej-Rosak to tak w nawiązaniu do wypowiedzi męża. Wysoka rado uchwałę w tym zakresie podejmowaliśmy niedawno a dzisiaj mamy przedłożony projekt uchwały zmieniający tą uchwałę. Proponowane zmiany mają na celu doprecyzowanie postanowień tamtejszej uchwały z początku listopada bieżącego roku a zwłaszcza ich zapisów znajdujących się w załącznikach do wyżej wymienionej uchwały w taki sposób ażeby nie rodziły żadnych wątpliwości zmian dokonano w związku z sugestiami nadzoru prawnego. Zmiany te można powiedzieć są to zmiany redakcyjne. Drobne sprawy redakcyjne gdzie zastępuje się jeden spójnik drugim spójnikiem czy jeden wyraz innym wyrazem. Myślę, że państwo radni tutaj no nie będziecie jakby wymagali ode mnie żebym w tej chwili wszystkie te punkciki literalnie państwu przedstawiał. Dodam tylko, że taką istotniejszą zmianą w tym projekcie to jest modyfikacja § 3 gdzie skreślono w ogóle punkt 2 z tego paragrafu. Z formalnego punktu widzenia chciałbym dodać, że komisja budżetu i finansów po rozpatrzeniu przedmiotowego projektu uchwały wnioskuje głosami 5 „za”, głosów przeciwnych i wstrzymujących nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały.”

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – zapytał czy ktoś z radnych chce zabrać głos w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było. Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wprowadzenia na

terenie miasta Ostrołęki opłaty targowej, określenia zasad jej ustalania i poboru, terminów płatności, wysokości stawek oraz zarządzenia jej poboru w drodze inkasa, określenia inkasenta i wynagrodzenia za inkaso.

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

#### **10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji dotyczących podatków od nieruchomości, rolnego i leśnego.**

**Radny Wiesław Szczubełek** – powiedział „Wysoka rado z dniem 1 stycznia 2016 roku wchodzi w życie szereg zmian w ustawach o podatkach i opłatach lokalnych, podatku rolnym i leśnym, które skutkują koniecznością uwzględnienia ich w obowiązujących formularzach podatkowych. Przedkładany projekt uchwały czyni, zatem zadość postawionym wyżej postanowieniom ustawowym, które to tak jak już przed sekundą powiedziałem wymuszają potrzebę czy też obowiązek dostosowania odpowiednich formularzy podatkowych i informacji no właśnie w przedmiotowym zakresie, tak, aby były one zgodne z obowiązującym prawem. W związku z tym prezydent miasta przedkłada wysokiej radzie projekt uchwały, w której to właśnie zostały określone wzory tychże formularzy. Komisja budżetu i finansów wnioskuje 5 głosami „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.”

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – otworzył dyskusję, zapytał czy ktoś z radnych chce zabrać głos w tym punkcie.

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „Panie przewodniczący ja mam takie pytanie, bo chyba rok temu też rozmawialiśmy na ten temat, była rozmowa o tym, że wprowadzimy w końcu płatności elektroniczne. Chciałem zapytać jak wygląda postęp w tej sprawie i czy będzie można drogą elektroniczną obsługiwać już może w tym roku nadchodzącym?”

**Skarbnik Mariusz Plewko** – powiedział „Szanowni państwo, jeśli chodzi o deklaracje podatkowe w tamtym roku rzeczywiście była podejmowana uchwała, która wprowadziła ten zabieg w formie elektronicznej. One funkcjonują, można je składać za pośrednictwem e-puapu, natomiast teraz wprowadzimy nowe formularze, one zostaną w formie elektronicznej zmienione. Projekt uchwały w tym zakresie będzie najprawdopodobniej państwu przedstawiony na sesji grudniowej, ponieważ no jakby trzeba ją opracować w formie elektronicznej. Oczywiście będą funkcjonować, będą dostępne dla podatników od 1 stycznia. Natomiast proszę państwa, jeśli chodzi o płatności elektroniczne również w tej sprawie była podejmowana uchwała o ile pamiętam w marcu tego roku. W tej chwili ten system, który ma temu służyć jest, że tak powiem na etapie testu, wkrótce również będzie udostępniony mieszkańcom. Formalne ramy zostały stworzone, ten system jest opracowany, natomiast jeszcze jest, że tak powiem dopracowywany i również będzie taka możliwość.”

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** zapytał czy ktoś z radnych chce zabrać głos. Pytań nie było. Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia wzorów formularzy informacji deklaracji dotyczących podatków od nieruchomości, rolnego i leśnego.

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymujących się – 0

Uchwała została podjęta.



**11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2015 – 2026,**

**12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 rok.**

**Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Wiesław Szczubelek** - powiedział „Wysoka Rado, więc tak najpierw sprawozdanie dotyczące wieloletniej prognozy finansowej. Przedmiotowy projekt uchwały zmieniający właśnie uchwałę wieloletniej prognozy finansowej miasta Ostrołęki na lata 2015- 2026 dotyczy można powiedzieć zmiany załączników. Załącznika nr 1 pod nazwą wieloletnia prognoza finansowa i załącznika nr 2, który zawiera wykaz przedsięwzięć do WPF. Zmiany wynikają z uwzględnienia, zarządzenia numer 351/2015 Prezydenta Miasta Ostrołęki z 30 października bieżącego roku oraz z uwzględnienia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki z dnia 18 listopada 2015 roku w sprawie zmian uchwały budżetowej na 2015 rok a jeżeli chodzi o względy formalne to komisja budżetu i finansów po rozpatrzeniu przedmiotowego projektu uchwały wnioskuję głosami 5 „za”, bez głosów przeciwnych i bez głosów wstrzymujących się o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały. To tyle, jeżeli chodzi o wieloletnią prognozę finansową. Przechodząc do kolejnego punktu do zmian budżetowych pragnę wysoką radę poinformować, iż zmiany w budżecie obejmują zwiększenie dochodów budżetu miasta Ostrołęki o kwotę 3 904 585 zł i również o taka sama kwotę zwiększa się wydatki. Pragnę dodać, że ta kwota zwiększająca dochody naszego miasta wzięła się głównie z podatku od nieruchomości, który uzyskaliśmy w kwocie około 2 mln zł oraz od osób prawnych prawie 900 tys. zł a także z dochodów wypracowanych przez nasze jednostki organizacyjne, co łącznie nam dało prawie 4 mln zł. Ponadto w przedmiotowym projekcie uchwały dokonuje się przesunięć planowanych pod wydatków na kwotę 764 592zł. Myślę, że o szczegółach będziemy jeszcze rozmawiać podczas właśnie dyskusji nad oboma projektami uchwał. Ja tylko dodam, że komisja budżetu i finansów wnioskuję głosami 5 „za” bez przeciwnych głosów i wstrzymujących się o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały.”

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „Panie przewodniczący, pani skarbnik mam pytanie o ten podatek od nieruchomości, który wpłynął do nas do miasta. Czy możemy zakładać, że ta tendencja będzie coroczna, bo w zeszłym roku nie mieliśmy takiej uchwały o dosyć znacznej kwocie. W tym roku widzę, że jest. Czy w przyszłym roku możemy zakładać, że też nam wpadnie taki bonus. Druga rzecz domyślam się, z której to inwestycji podatek wpływa, ale pani, nie wiem czy pani może to powiedzieć. Nie może powiedzieć, no nic. Wiec tak pozostaniemy w sferze domysłu. Natomiast drugie pytanie jest takie, widzę, że wydatki wszystkie przeszły na wynagrodzenia w szkołach. Tutaj chciałbym zapytać pana dyrektora Mirosława Rosaka czy chodzi o wynagrodzenia planowane w 2015 roku czy też powiedzmy o wypłacenie nagród na 2015 roku czy dotyczy to wynagrodzeń na 2016 roku?”

**Skarbnik Ewa Waszkiewicz-Sznyter** – powiedziała „Oczywiście tak jak zawsze o tej porze przedstawiamy państwu projekt uchwały gdzie zwiększamy wynagrodzenia i pochodne od tych wynagrodzeń, składki społeczne w placówkach oświatowych. Otóż, gdy sporządzany jest projekt budżetu czy to na rok 2015 czy teraz na rok 2016 jak państwo pamiętacie jest sporządzany według planu wykonania na październik. Czyli listopada tak naprawdę w praktyce i grudnia brakuje prawda i to jest logiczne, praktyczne i tak powinno być, dlatego też te ostatnie dwa miesiące dofinansujemy do wynagrodzeń i akurat w tym momencie tak szczęśliwie się składa, że wpływy z podatku od nieruchomości jak też wpływy z podatku od osób prawnych proszę państwa nawet przewyższają 300% według planu na 2015 rok, więc również będą robiła zwiększenia na przyszłej sesji. I przedstawię państwu projekt no myślę, że to jest na plus.”

**Radny Andrzej Rykowski** – powiedział „...co do uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 rok nie mam jakiś tam specjalnych wątpliwości natomiast no będziemy tutaj procedowali, będziemy uchwalali uchwałę zmieniającą w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2015 – 2026. Troszkę tak z bólem serca patrzę na te rozmaite przesunięcia finansowe i na te propozycje. Nie mam tutaj jakoś specjalnie pretensji. Prezydent jest dobrym gospodarzem można powiedzieć, jesteśmy zadłużeni progowo, nie przekroczyliśmy tego proggu gdzie jak czytam niektóre gminy po prostu posiłkują się z braku środków w bankach komercyjnych. My nie jesteśmy na takim etapie, więc chwała. Czytam tutaj, że powstaną jeszcze przy tym budżecie prawie 4 mln. oszczędności. Jak rozumiem i wczoraj tutaj z jednym z radnych wymieniliśmy takie spostrzeżenie, że być może stacja segregacji odpadów, która jest już jakby gotowa do ruszenia z pracą. Tylko ze względu na jakieś trudności administracyjne jeszcze nie funkcjonuje. Na pewno w przyszłym roku też przyniesie jakieś pieniądze. Można powiedzieć wszystko jest pozytywnie. Patrząc tutaj na wydatki związane z oświatą to podobnie jak w poprzednich latach trzon tych wydatków stanowi 114 milionów złotych, pomoc społeczna 41 mln zł. Duże pieniądze no, ale ...(?) administracja 20 mln. To dobrze, że ruszają takie inwestycje jak przede wszystkim ruszy Dobrzańskiego ja kilkakrotnie podnosiłem, jeśli chodzi o sprawy związane z bezpieczeństwem w ruchu drogowym. Padlewskiego 2,5 mam tu wątpliwości, bo tą drogą wjazdową do Ostrołki jest Stacha Konwy. Dobrze by było, żeby też gdzieś tam została zauważona. Wiejska 1,5 mln zł. no i inwestycje wspólne 2,3 mln. Ja rozumiem, o czym mówię po prostu, mówię o budżecie, chociaż i zaraz to wyłuszczę, o co dalej mi chodzi. Czyli Krańcowa bardzo dobrze, korty na Hallera, Hotel na Witosa i tak dalej. No osobiście liczę i wyrażam takie oczekiwanie w sprawie wieloletniej prognozy finansowej, że w którymś momencie ktoś zauważy głos płynący ze Starego Miasta i też gdzieś tam w którymś momencie wpisze ulicę Rybacką, Nadnarwiańską, która czeka już tyle lat na budowę no i również ulicę Niedziałkowskiej. Rybacką może tutaj wiem, że zostały ukończone prace projektowe nad projektem PISA Narew. Gdybyśmy się przymierzali do ruszenia z tymi pracami no to ta Rybacka jest po drodze nam. Stąd po prostu podnoszę te tematy starając się po prostu jakby uzmysłowić wszystkim, że no ważne są tematy również te osiedla Starego Miasta. Mam wątpliwości patrząc na tą uchwałę wieloletnią. Jak ja mam w sumie zagłosować? Proszę mnie naprawdę dobrze zrozumieć. Wychwalam to, co zostało jakby zrobione ustalone nie mniej jednak jestem w jakiejś obawie, że gdzieś te Stare Miasto jest spychane z tych postanowień jakiś inwestycyjnych.”

**Radny Adam Kurpiewski** – powiedział „...ja mam pytanie właśnie odnośnie stacji segregacji odpadów komunalnych. Otrzymaliśmy autopoprawkę, w której zwiększamy plan wydatków na tym zadaniu o 1 mln 691 tys. zł. Mam pytanie. Z czego to wynika? Na jakim etapie tak naprawdę jest ta inwestycja? Czy jest to rozliczenie końcowe? Czy to są nakłady na jakieś roboty dodatkowe, bez których nie zostanie ona odebrana i uruchomiona. Proszę o jakieś bliższe informacje z punktu widzenia budżetu.”

**Wiceprezydent Paweł Stańczyk** – powiedział „...jak doskonale wiecie stacja segregacji jest inwestycją już realizowaną, po odbiorach. Instalacje stoją i można powiedzieć, że czekają na śmieci. W międzyczasie porządkujemy sprawy formalnoprawne. Otóż przypomnę, że marszałek województwa mazowieckiego zgodnie z ustawą zobowiązany był do wydania pozwolenia zintegrowanego do lutego tego roku. Z różnych przyczyn głównie kadrowych. Prace nad tą decyzją się przeciągnęły aż do jesieni tego roku. Pozwolenie zintegrowane jest wydane już przez marszałka. Ono jest w tej chwili na etapie uprawomocnienia się. Po uprawomocnieniu się tej decyzji sprawa zostanie rozpatrzona przez sejmik województwa mazowieckiego, który podejmie stosowną uchwałę w ramach, której nasza instalacja zostanie wprowadzona do wojewódzkiego planu gospodarki odpadami i po wprowadzeniu po przyjęciu tej uchwały przystąpimy do ostatecznej fazy, czyli do rozruchu. W związku z tym, że instalacja została pobudowana a środki unijne należy rozliczyć do końca bieżącego roku

uzgodniliśmy z marszałkiem województwa, iż rozliczenie nastąpi do końca tego miesiąca w związku z tym, że większość wydatków, że tak powiem została spożytkowana. Zostanie niewielka kwota przeznaczona właśnie na tą fazę rozruchów. Ona jest ujęta w projekcie budżetu na 2016 rok i w związku z tym, że chcemy dokonać jak najszybciej tego rozliczenia stąd właśnie prezydent proponuje właśnie stosowne przesunięcia, żeby rozliczyć niezwłocznie tę inwestycję.”

**Radny Łukasz Kulik** – powiedział „...pana prezydenta nie ma, więc nie ma się, co rozwodzić. Inwestycje tniemy i wszystko wskazuje na to, że nie będzie lepiej a będzie gorzej. Pani skarbnik wlała trochę optymizmu w nasze serca, że może będzie górka. Duża nie duża może będzie. Będziemy mieć sesję budżetową, na której będziemy o to pytać. Podziwiam tutaj z jednej strony ministra a z drugiej strony prezydenta Stańczyka, bo tam z tą stacją segregacji no coś nam nie idzie tak gładko jak byśmy chcieli żeby szło. Czy wiadomo, czy można na przykład w ramach czasowych można założyć jak długo będzie trwało postępowanie odwoławcze. Czy tam były jakieś skargi składane, czy uruchomienie tej stacji to na dziś może pan powiedzieć, że to będzie perspektywa trzech miesięcy, czy sześciu miesięcy, może miesiąca? O to chciałem zapytać.”

**Wiceprezydent Paweł Stańczyk** – powiedział „...decyzje, które marszałek województwa wydał. Natomiast w ostatnim dniu uprawomocnienia się tej decyzji odwołało się stowarzyszenie spoza Mazowsza, które chciało interweniować w tej sprawie, natomiast marszałek nie uznał ich za stronę nie ma żadnego związku z tym stowarzyszeniem tzw. ekologicznym z naszą inwestycją. W związku z tym, że takie odwołanie zostało wniesione był zobowiązany skierować sprawę do organu instancji wyższej, czyli do ministra środowiska. Jak szybko minister środowiska podtrzyma decyzję marszałka tak szybko marszałek skieruje stosowną uchwałę na posiedzenie sejmików i odbędzie się ta procedura, o której mówiłem wcześniej.”

**Radny Adam Kurpiewski** – powiedział „...ja generalnie chciałem całkiem pochwalić te zmiany, także jestem tutaj głosem kolejnym rozsądku. Szanowni państwo o wiele bardziej podobają mi się inwestycje, na które zwiększamy nakłady w roku 2016 niż te, które wypadają z przyszłorocznego budżetu i zakończymy ich realizację. Jednakże mam parę pytań do tych inwestycji, które wypadają, bo jednak tutaj te oddymianie klatek schodowych, miałem o to pytać na komisji, ale jakoś odpowiedzi precyzyjnej nie otrzymaliśmy, czy te oddymianie klatek, które chyba nakazała straż pożarna, bo te inwestycje są zamykane na poziomie przygotowania projektu. Czy one nie muszą być jednak wdrożone? Czy to nie kłóci się z bezpieczeństwem uczniów. Są to Przedszkole Miejskie Nr 8, Nr 13 i ZSZ nr 4. To są wydaje mi się nie duże nakłady inwestycyjne, jeżeli one są skierowane na bezpieczeństwo naszej młodzieży i dzieci. Wydaje mi się, że jednak powinny zostać, więc w tej sprawie chciałbym jednak szczegółowych wyjaśnień. Kolejna sprawa to już właśnie przebudowa i wyposażenie hotelu przy ulicy Witosa. Czemu ono jest rozłożone 2016 – 2017. No szanowni państwo to będzie już trzy lata wyłączony z funkcjonowania ten hotel. Mi się wydawało, że on jednak w trakcie funkcjonowania przynosi dochody miastu. To też jest priorytetowa inwestycja, którą powinniśmy wspierać i kończyć jak najszybciej, żeby odciążyć budżet, żeby ruszyła i zarabiała na siebie. Takie inwestycje właśnie prorozwojowe i zarabiające dla samorządu ja widzę w pierwszej kolejności do realizacji. Więc tu bym prosił o zwiększenie tych nakładów i zakończenie tego remontu w 2016 roku. Bardzo się cieszę z budowy łącznika Korczaka i Dobrzańskiego. I tu jest pełne poparcie. Widzę, że w 2016 roku będą 2 mln, w 2017 100 tys. to już pewnie zapisy formalne i końcowe, więc mam nadzieję, że ten łącznik powstanie w 2016 roku i to jest bardzo dobra decyzja. Większych zastrzeżeń nie mam, chociaż tak się spoglądam na niektórych radnych, którzy bardzo tutaj wspierali niektóre inwestycje a one wypadają jak budowa wału przeciwpowodziowego, budowa kanału przeciwpowodziowego,

kanalizacja deszczowa, budowa ulicy Krańcowej. Czy te inwestycje definitywnie zostały skreślone czy jest szansa na to, że one wrócą w 2016 czy dopiero w 2017?.”

**Wiceprezydent Paweł Stańczyk** – powiedział „...rozumiem, że to są pytania bardziej dotyczące projektu budżetu 2016 roku. Dyskusja nad tym projektem na pewno przed nami i o tych wszystkich kwestiach będziemy mogli podyskutować. Chętnie odpowiem na pytania pana radnego Kurpiewskiego. Z tymi wcześniejszymi uwagami oczywiście się zgadzam w całej rozciągłości. Tu pan podniósł kwestię pytania dotyczącą zwłaszcza dwóch inwestycji. Pierwsze to są kwestie przedszkoli i tu powiem tak. Prezydent właśnie wykazując się troską o bezpieczeństwo podjął się właśnie w tym roku przygotowania dokumentacyjnego, jeśli chodzi o te zadania. Jak państwo doskonale pamiętacie realizowaliśmy termomodernizację, remont tych obiektów. Nawet w tym samym roku to było, czyli przedszkole nr 8 i przedszkole nr 13. Oczywiście ta dokumentacja uwzględniała wszystkie warunki pożarnicze i inne związane z szeroko pojętym bezpieczeństwem przebywających tam dzieci, zwłaszcza dzieci. Dopiero po jakimś czasie po odebraniu tych inwestycji oczywiście te placówki podlegają nadzorowi straży pożarnej, która robi stosowne badania, stosowne kontrole. Natomiast był też ten etap projektowy, my staramy się na etapie projektowym już uwzględnić wszystkie te uwagi, spostrzeżenia i opinie osób specjalistów, które się zajmują poszczególnymi ...(?) a nie dopiero po okresie inwestycyjnym. Natomiast faktycznie w tych placówkach były zgłoszone uwagi, które nie były ujęte przez specjalistów od spraw pożarnictwa. I też bym, postanowił odpowiednie dokumentacje przygotować. Tak jak w przypadku tych inwestycji tak samo w przypadku innych, które są wstrzymywane tym projektem uchwały one będą przez państwa rozważane. Prezydent ich nie zatrzymuje. Oczywiście możemy powiedzieć, że od strony formalnej tak to wygląda, ale ci radni, którzy już funkcjonują dłużej niż w tej kadencji doskonale wiedzą, że w listopadzie jest to czas nazwijmy to czas taki porządkujący i układający projekty uchwał. Projekt budżetu roku 2016 musi się literalnie zgadzać z projektem budżetu 2015 roku i uwzględniać te perspektywę lat przyszłych. Ja bym w tym wszystkim nie widział zagrożenia, bo spotykamy się, co najmniej raz na miesiąc i zmieniamy budżet, wprowadzamy nowe inwestycje stąd uznałbym to tylko za taki formalny zabieg, ale otwierający w przyszłym roku drzwi do każdej z tych inwestycji. W którym momencie to zależy od naszego wspólnego uzgodnienia. Jeszcze jedna uwaga a pro po hotelu jak państwo pamiętacie ta inwestycja została częściowo zrealizowana, zawieszona w związku z postępowaniem w prokuraturze i potencjalnym zapotrzebowaniem dowodowym, dlatego postępowania ta inwestycja nie była kontynuowana. Prezydent zdecydował wprowadzić całą inwestycję do budżetu 2016 roku i wieżę w to, że jeśli tutaj te sprawy formalnoprawne zostaną wyjaśnione to jak najszybciej będziemy kontynuować tą inwestycję. I też wierzę w to, że jeśli rozpoczniemy ją stosunkowo szybko to będziemy w stanie uporać się z nią w 2016 roku i pracownicy powrócą na miejsce pracy i ten obiekt będzie mógł zarabiać na siebie, ale też przynosić dochody dla naszego MZOSTiIT-u, które też z tego źródła czerpało środki.”

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2015 – 2026 wraz z autopoprawką.

Głosowanie:

Za – 13

Przeciw – 1

Wstrzymujących się – 6

Uchwała została podjęta.

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 wraz z autopoprawką.

Głosowanie:

Za – 13

Przeciw – 1  
Wstrzymujących się – 5  
Uchwała została podjęta.

**13. Przyjęcie sprawozdania z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 października do 31 października 2015 roku.**

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** zapytał czy ktoś z radnych chce zabrać głos. Pytań nie było. Przewodniczący poddał pod głosowanie sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 października do 31 października 2015 roku.

Głosowanie:

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymujących się – 2

Sprawozdanie zostało przyjęte.

**14. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Wiesław Szczubełek** przedstawił interpelacje oraz odpowiedzi udzielone przez prezydenta miasta Ostrołęki.

**15. Oświadczenia radnych.**

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – zapytał czy ktoś chce coś oświadczyć.

**Radny Jan Rzewnicki** – powiedział, że interpelacja w sprawie ulicy Harcerzy Ostrołęckich była wspólna z Grzegorzem Milewskim.”

**16. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.**

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – podziękował za uczestnictwo w uroczystej sesji, która odbyła się w dniu 11 Listopada. Podziękował również za wzięcie udziału w uroczystościach odsłonięcia tablicy Jana Pawła II patrona miasta Ostrołęki, które miało miejsce 15 listopada. Przewodniczący zaprosił na mszę, która odbędzie się w Kościele Zbawiciela w intencji zmarłych samorządowców.

**17. Zakończenie obrad XVIII sesji Rady Miasta Ostrołęki.**

**Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski** – zakończył obrady XVIII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od godz. 10<sup>00</sup> do godz. 14<sup>00</sup>.

**Protokołowali:**

**Ciecierski Grzegorz**

**Larent Aneta Katarzyna**

**Przewodniczący Rady Miasta  
Ostrołęki**

**Jerzy Grabowski**